20 gr.

20 gr.

# GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 138.

Kraków, wtorek 18 czerwca 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł.

# Pościg za cofającą się armją francuską.

## Wojska niemieckie posunęły się poza Paryż. — Sukcesy ataków na linij Maginota.

**Główna kwatera wodza, 16 czerwca. — Naczelna Komenda armji niemieckiej donosi:**

**Na całej przestrzeni ad dolnej Sekwany do Mozy pościg odbywa się w dalszym ciągu. Pobite armje francuskie zostały zupełnie rozproszone. W rozmaitych miejscach nieprzyjacielskie oddziały wojskawe poddają się bez walki. W ostatnich dniach występujące do walki oddziały nieprzyjaciela zostały utwarzone z pospiesznie pozbieranych resztek pobitych dywizyj i oddziałów zapasowych.**

**Od dnia 5 czerwca dostało się do niewoli ponad 200.000 jeńców. Zdobytego materjału wojenego nie dało się narazie obliczyć.**

**Paryż został w dniu 14 czerwca obsadzony i wojska przemaszerowały przez miasto. Nad zamkiem w Wersalu, gdzie w roku 1871 ukształtowały się losy Niemiec, a w roku 1919 przypieczętowano hańbę, powiewa flaga wojenna Rzeszy.**

**Na południe od lasku Argońskiego nieprzyjaciel został odrzucony ku południowemu wschodowi i zmuszony do zmiany kierunku odwrotu.**

**W dniu 14 czerwca eskadry lotnicze wszystkich gatunków dokonały wielkiego ataku na linję Maginota na froncie Saary. Umocnienia, fortyfikacje, stanowiska artylerji piechoty, jak również kolumny marszowe były bombardowane przez cały dzień.**

**Oddziały wojsk lądowych, popierane artylerją wdarły się na pole fortyfikacji linji Magineta i zdobyły na nieprzyjacielu liczne umocnienia. Silna fortyfikacja Saaralben została zdabyta.**

**W rejonie Verdun — Metz — Belfort ataki lotnicze kierowały się na miejsca koncentracji wojsk, oraz ruch na torach kolejowych i szosach. Zniszczono liczne pociągi, zerwano wiele torów kolejowych. Także i w pozostałej części Francji niemieckie oddziały lotnicze osiągnęły duże sukcesy podczas nalotów na lotniska, ważne linje kolejowo i cofające się kolumny.**

**Łączne straty nieprzyjaciela w powietrzu wyniosły w dniu 14 czerwca 43 samoloty, z czego 13 zostało zestrzelonych w walce powietrznej, 9 przez artylerję przeciwlotniczą, a reszta została zniszczona na ziemi. Pięć samolotów niemieckich zaginęło. Straty przeciwnika w dniu 13 czerwca podniosły się o 10 samolotów do ogólnej liczby 29, straty niemieckie o 4 samoloty do łącznej liczby 6.**

**W rejonie Narvik obsadzono w ostatnich dniach bez walki Harstadt i Tromeoe.**

**Oddział wybranych wojsk górskich, który w dniu 2 czerwca wyruszył z okolic Fauske przez górskie bezdroża ku północy, nawiązał w dniu 13 czerwca połączenie z grupą Narvik. Wyróżnił się szczególnie kpt. Balthasar, który zestrzelił 20 nieprzyjacielskich samolotów w walce powietrznej, a 11 zniszczył na ziemi, i porucznik Weber z pułku piechoty, który dzięki niezwykle odważnemu osobistemu udziałowi w akcji, przeciął połączenia elektryczne, mające służyć do wysadzenia mostu i zapewnić swobodny przemarsz wojskom niemieckim.**

## Rząd Reynauda upadł!

### Marsz. Petain nowym premjerem. Generał Weygand zastępcą premjera.

**Genewa, 17 czerwca. — Radjo francuskie donosi, że premjer Reynaud podał się do dymisji i nowy gabinet został stworzony pod przewodnictwem marszałka Petain.**

**Zastępcą premjera został generał Weygand.**

# Zwycięski marsz naprzód na całym froncie.

## Zdobycie twierdzy Verdun wraz ze wszystkiemi fortami. — Pościg za pobitym nieprzyjacielem przekroczył Loarę. — Przełamano linje odwrotowe cofających się Francuzów z frontu Saary i Renu. — Przełamano linję Maginota między St. Avold i Saaralben. — Przekroczenie górnego Renu na wschód od Kolmaru. — Uszkodzono około 30 pociągów kolejowych. — Nowe sukcesy niemieckich łodzi podwodnych.

(§§) **Berlin,** 17 czerwca. **Naczolna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

**Na całym froncie od Kanału La Manche aż do granicy szwajcarskiej ofensywa wojsk niemieckich czyni zwycięskie postępy.**

**Przy pościgu za pobitym nieprzyjacielem w kierunku Loary rywalizują ze sobą jednostki zmotoryzowane i niezmotoryzowane, prześcigując się w olbrzymich marszach i wyprzedzając częstokroć uciekającego i wyczerpanego nieprzyjaciela. Cyfra jeńców wzrasta nieustannie.**

**Nieustanne ataki lotnictwa zwrócone są z niezwykłą skutecznością przeciwko oddziałom nieprzyjacielskim, cofającym się kolejami i szosami ku Loarze. Na południowy wschód od Paryża i nad górną Marną silne oddziały pancerne i zmotoryzowane niezmordowanie prą ku południowi. Przekroczono wyżynę Lengres. Wskutek tego przerwano linje odwrotowe wojsk francuskich, cofających się z odcinka Saary i Renu. Zdobyto twierdze Verdun wraz ze wszystkiemi jej fortami. Zajęto również silne fortyfikacje w okolicy Longuyon. Na froncie Saary przełamano Linję Maginota pomiędzy St. Avold i Saaralben.**

**Na wschód od Colmaru przekroczono, atakując na szerokim odcinku frontu górny Ren. Lotnicy bojowi i baterje artylerji przeciwlotniczej wspierały skutecznie pochód wojsk lądowych.**

**Pozatem na całym froncie eskadry samolotów bojowych, nurkowych i myśliwskich atakowały pozafrontowe połączenia nieprzyjaciela na wielką skalę. W wielu miejscach rozproszono kolumny marszowe i przerwano bombami linje kolejowe. Ogółem trafiono bombami około 30 pociągów kolejowych. Wiele pociągów z amunicją wyleciało w powietrze.**

**Ogólne straty nieprzyjaciela w powietrzu wyniosły wczoraj 46 samolotów. Z tego zestrzelono w walkach powietrznych 12, artylerją przeciwlotniczą 9, resztę zniszczono na ziemi. 7 samolotów niemieckich zaginęło.**

**Niemieckie łodzie podwodne mogą się poszczycić dwoma nowemi sukcesami. Jedna łódź podwodna po powrocie do portu zameldowała o zatopieniu jednego transportowca, naładowanego wojskiem pojemności 12.000 ton w dniu 30 maja. Inna łódź podwodna storpedowała jeden brytyjski krążownik pomocniczy pojemności około 14.000 ton.**

# Między Sommą i Sekwaną

= **Kraków,** 17 czerwca. Operacje niemieckich wojsk rozwija się planowo w kierunku dolnego biegu Sekwany i Marny — czytamy w komunikacie naczelnej komendy armji niemieckiej. — Wojska niemieckie wkraczają zatem na obszar, którego struktura gospodarcza wybitnie różni się od oblicza gospodarczego rejonu Francji północnej.

Z charakteru krajobrazu, leżącego między Sommą i Sekwaną wynika wyraźnie, że **Francja jest krajem rolniczym.** Liczne mniejsze gospodarstwa rolne, przeplatane majątkami ziemskiemi, a również miasteczka i gminy czynią wrażenie typowo wiejskie. Olbrzymie przestrzenie pól obsiane są pszenicą i obsadzone kartoflami, oraz burakami cukrowemi. Wśród nich widać mniejsze gospodarstwa ogrodnicze i szkółki drzew owocowych. Stąd wywozi się najlepsze jarzyny i najprzedniejsze owoce, spożywane chętnie nietylko w Paryżu, ale wywożone zagranicę.

Uprawa jarzyn i owoców wiąże się tam ściśle z hodowlą kwiatów i produkcją nasion kwiatowych. Na łąkach wzdłuż wybrzeża Oceanu Atlantyckiego kwitnie **hodowla bydła.**

Miasta w tym rejonie posiadają liczne fabryki przetwórcze, związane ściśle z produkcją rolną. Są to fabryki konserw, cukrownie, serowarnie i przedsiębiorstwa handlu zbożami i jarzynami. Konsumentem produkcji rolniczej obszarów, położonych między Sommą i Sekwaną jest **w pierwszym rzędzie Paryż,** miasto liczące ponad 4 miljony mieszkańców.

Sekwana i szereg złączonych z nią kanałów stanowią **doskonałe orterje transportowe.** Znaczną część produkcji rolniczej wywozi się zagranicę, przyczem **Anglja była jednym z odbiorców wyższych gatunków owocowych i jarzyn.** Transporty tych artykułów wysyłano do Rouen, największego miasta regjonalnego i najważniejszego portu węglowego Francji.

Tu przybywały z angielskich portów Walji **transporty węgla,** skąd następnie drogą wodną były transportowane do Paryża i do okręgu przemysłowego Lyonu i Creuzotu. Wprawdzie Rouen jako port ostatnio został zmajoryzowany przez Havre, mimo to jednak przywóz ładunków do tego portu jest wciąż bardzo poważny, jako że odgrywa on rolę portu morskiego Paryża. Znaczne obszary w porcie zajmują **doki naftowe łącznie z rafinerjami,** stanowiącemi własność francuskiego przemysłu naftowego. Znajdujące się tam fabryki przemysłu chemicznego nastawione są na eksport, zaś tkanie bawełny, przetwarzające bawełnę, sprowadzaną z zagranicy, produkują znane materjały, sporządzane z kolorowych nici bawełnianych. Rouen jest siedzibą okręgowej izby handlowej, której podlega przemysł w Havrze.

## Bohaterski czyn włoskiego kontrtorpedowca

(::) **Rzym,** 17 czerwca. **Specjalny komunikat agencji Stefani opisuje bohaterski czyn kontrtorpedowca „Calatafimi", który znalazł się w walce z dziewięcioma jednostkami morskiemi nieprzyjacielskiemi.**

O godzinie 4.10 posterunki obserwacyjne kontrtorpedowca ujrzały koło Rocco dwa statki nieprzyjacielskie, a zarazem potem jeszcze dwa dalsze. Kontrtorpedowiec „Calatafimi" przeszedł natychmiast do ataku.

Poniewa cztery nieprzyjacielskie kontrtorpedowce, jak się wkrótce okazało, konwojowane były przez kilka krążowników, stosunek sił wynosił 1:9. Cztery kontrtorpedowce otwarły ogień na „Calatafimi", który odpowiedział dwoma strzałami torpedowemi, za któremi nastąpiły dalsze. **Jeden kontrtorpedowiec nieprzyjacielski został celnie trafiony i szybko zatonął. Drugi kontrtorpedowiec został ciężko uszkodzony.**

Nieprzyjacielska eskadra była zaskoczona szybkością działania „Calatafimi", popartej ogniem artylerji nadbrzeżnej i oddaliła się szybko, kierując się na otwarte morze.

## Zatopiono brytyjski krążownik „Calypao".

**Reuter przyznaje się do storpedowania krążownika przez włoską łódź podwodną.**

(!) **Kopenhaga,** 17 czerwca. **Agencja Reutera urzędowo donosi o zatopieniu krążownika „Calypso" przez włoską łódź podwodną na morzu Śródziemnem.**

**Pozatem przyznaje się Reuter do zatonięcia dwóch mniejszych jednostek brytyjskiej marynarki wojennej, mianowicie „Myrtle" i „Ocean Sunlight", które natknęły się na miny u wybrzeży brytyjskich.**

# Gdzie zaczęła się klęska mocarstw zachodnich?

Kraków, 17 czerwca.

Ostatnie wydarzenia podziałały jak przysłowiowe uderzenie pałką w łeb. Nadzieje ludzi, którzy wierzyli w zwycięstwo Anglji i Francji zostały poważnie zachwiane, przyczem rolę decydującą nie odegrał fakt zajęcia Paryża — stolicy Francji, — ale raczej **utrata niesłychanie ważnego ośrodka przemysłowego,** jakim był cały okręg paryski. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że w dzisiejszej wojnie **rolę decydującą odgrywa sprzęt wojenny.** Codziennie dziesiątki samolotów ulegają zniszczeniu, artylerja operuje tysiącami pocisków, pola zasłane są setkami tysięcy pocisków karabinowych i broni maszynowej, spadają setki bomb i granatów. Na miejsce zniszczonych pocisków muszą być sporządzane natychmiast nowe pociski, o ile akcja wojska nie ma poprostu ustać ze względu na brak naboi. **Ataki na bagnety,** któremi operowano w ubiegłem stuleciu, a nawet przy pomocy których forsowano niektóre stanowiska podczas światowej, dzisiaj **są raczej zabytkiem.** Piechota rusza do akcji dopiero wtedy, kiedy teren został odpowiednio przygotowany przez broń motorową i artylerję oraz lotnictwo.

Teraz Francja stanęła wobec trudnego zagadnienia uzupełniania swoich rezerw amunicyjnych i sprzętu wojennego. Dostawy z Anglji są o tyle trudniejsze, że **komunikacja z wyspami brytyjskiemi jest prawie że zupełnie zerwana.** Dostawy z Ameryki utrudnione są olbrzymią przestrzenią.

I na tem tle nasuwa się zupełnie oczywista uwaga, że ktoś musiał czegoś zadniedbać, skoro doszło do tak katastrofalnej porażki mocarstw zachodnich — Francji w pierwszym rzędzie. Dzisiaj możemy otwarcie powiedzieć, **że winną jest tutaj tylko sama Francja,** a raczej polityka rządu francuskiego. Rząd francuski uwierzył, że Niemcy nigdy nie będą już dążyły do rewindykacji strat poniesionych w wyniku wojny światowej.

A przecież nawet „szary“ człowiek od wielu już lat orjentował się, że w Niemczech po podpisaniu układu o zawieszeniu broni musi powstać ruch odrodzeniowy. Każdy musiał sobie zdawać sprawę z tego, że szeregi młodych Niemców będą chciały zmazać klęskę lat 1914—1918.

Po zakończeniu wojny powstały między Francją i Anglją poważne różnice zdań. Znana jest anegdota, kiedy to Clemenceau w niedługi czas po zawarciu pokoju w r. 1919 zwrócił się do Lloyd George'a w następujący sposób:

— Mam wrażenie, że Anglja prowadzi politykę wrogą Francji.

— Postępujemy tylko w myśl naszej odwiecznej tradycji — odpowiedział Lloyd George.

Anegdota ta, uwieczniona zresztą we wspomnieniach „Starego Tygrysa“, odzwierciedla nastroje, jakie panowały między sojusznikami już w niedługi czas po odniesieniu zwycięstwa.

Tu leży pierwsza przyczyna dzisiejszych niepowodzeń.

Mimo doświadczeń wojny światowej nie wprowadzono w Anglji obowiązku służby wojskowej, żołnierze angielscy, zdemobilizowani po wojnie, skazani byli na nędzę, choć piersi ich zdobiły medale i krzyże wojskowe. Brak odpowiedniego zasadniczego podejścia do problemów wojskowych, był drugą przyczyną dzisiejszej klęski.

A potem wspomnijmy nieszczęśliwą erę polityki rządu Bluma. **Lawirowanie między partjami,** tworzenie sztucznych tworów politycznych, **popieranie akcji „czerwonych“ w Hiszpanji,** podyktowane przedewszystkiem względami natury handlowej, chaos i zamieszanie, jakie wprowadził Blum do szeregów Francuzów — oto podkład, na którym musieli ludzie w rodzaju Daladiera czy Reynauda budować niemal od nowa potęgę militarną Francji.

Z drugiej strony charakterystyczna polityka Chamberlaina, który dokładał wielkich starań poprostu do tego, aby przekonać cały świat, że Anglja nie jest tem, czem była, że staremu lwu brytyjskiemu wypadły pazury, że zestarzał się, utył i stracił ochotę do walki.

Wreszcie **propaganda francusko-angielska, której błędy widzimy dopiero dzisiaj.** Twierdzono, że Niemcy nie mają benzyny, że żołnierz niemiecki ma mundur z pokrzywy, że czołgi niemieckie budowane są z tektury, bo nie ma żelaza. Wszystko to utwierdzało każdego obywatela Francji czy Anglji w przekonaniu, **że mocarstwa zachodnie są potęgami nie do zwalczenia.** Wzrastało poczucie pewności siebie i bezpieczeństwa.

Czyż można się dziwić, że we Francji wybuchła teraz panika? Czyż można się dziwić, że człowiek, którego zapewniano, że mu włos z głowy nie spadnie, jest przerażonym i zaskoczonym, kiedy cegły z rozwalonego bombami domu walą mu się na głowę? To jest czwartą i najważniejszą bodaj przyczyną załamania się.

Jeśli Clemenceau zdobył sobie w opinji narodu francuskiego zaszczytny przydomek „ojca zwycięstwa“ — to dzisiaj musimy stwierdzić, że Blum i Chamberlain wywalczyli sobie przydomek **„ojców klęski“.** Tak ich zapewne nazwie historja Francji i Anglji, czyniąc ich odpowiedzialnymi za zniszczenie i straty obydwóch krajów.

Klęska Francji i Anglji, poniesiona na polach północnej Francji nie jest ich jedynie klęską. Zachwiała ona poważnie całym światem. Światopogląd wielu ludzi, wielu narodów został wykolejony. Ludy, które wierzyły w potęgę Albionu — teraz **stanęły bezradne wobec nowowytworzonej sytuacji.** Nie wiedzą w którą stronę iść, jeśli to, co w ich umysłach wydawało się wiecznem — chwieje się i przewraca. I nikt nie przewidział, że z wielkiego zwycięstwa zrodzić się może wielka klęska. Tem większe jest dzisiaj rozgoryczenie i tem większa rozpacz.

Rob.

# Niemcy nie mają zamiaru mieszać się do spraw Ameryki.

## Sensacyjny wywiad dziennikarza amerykańskiego z Hitlerem.

**Berlin,** 17 czerwca. **Adolf Hitler przyjął na Zachodzie amerykańskiego dziennikarza Wieganda i udzielił mu dla prasy amerykańskiej odpowiedzi na szereg pytań, dotyczących stosunków niemiecko-amerykańskich.**

W sprawie nastawienia Niemiec do Ameryki, oświadczył Führer: **Niemcy są jednem z tych niewielu państw, które dotychczas wstrzymywały się od mieszania się do spraw amerykańskich.**

**„Niemcy nie posiadały ani terytorjalnych ani politycznych interesów na kontynencie amerykańskim i nie posiadają ich dzisiaj. Jeśli ktoś twierdzi coś przeciwnego, to mówi z jakichś względów umyślnie nieprawdę. — Jak sobie amerykański kontynent ukształtuje swoje życie** — oświadczył Führer — **to nie interesuje nas. Dotyczy to zarówna Ameryki Północnej jak i Ameryki Południowej“.**

Co do doktryny Monroego zauważył Adolf Hitler:

**„Nie wierzę, aby jakaś doktryna, taka jaką ogłosił Monroe, mogła być pojmowana jako jednostronne ujęcie niemieszania się. Cel doktryny Monroego polega na tem, aby przeszkodzić mieszaniu się państw europejskich do spraw amerykańskich — co zresztą Anglja, która sama posiada olbrzymie terytorjalne i polityczne interesy w Ameryce, czyni stale — ale na tem,**

**aby również i Ameryka nie mieszała się do spraw europejskich.**

**Fakt, iż Jerzy Waszyngton sam wydał tego rodzaju ostrzeżenie narodowi amerykskiemu, potwierdza logikę i rozsądność tego wyjaśnienia. Dodam do tego:**

**Ameryka dla Amerykan,**
**Europa dla Europejczyków!“**

Zapytany o stanowisko w sprawie zapowiedzianego przez prezydenta Roosevelta programu zbrojeniowego, odpowiedział Führer:

**„Trzymam się zasady Monroego także i przy odpowiedzi na to pytanie.** Nie osądzam także programu zbrojeniowego Stanów Zjednoczonych, nie interesuję się nim. Pracuję skutkiem tych samych przymusowych wpływów od lat nad największym programem zbrojeniowym świata i dlatego mogę odróżnić fantastyczną plotkę od realnych możliwości praktycznego życia. Na tym punkcie zdaje się, że naogół panują fantastyczne zapatrywania“.

Na pytanie co do interwencji Ameryki w postaci dostaw samolotów i sprzętu wojennego odpowiedział Führer:

**„Interwencja Ameryki w postaci masowych dostaw nie może zmienić wyniku obecnej wojny. Nie potrzebuję podawać podstaw takiego zapatrywania. Rzeczywistość zadecyduje o tem“.**

Swoje zapatrywanie na temat rozszerzanych w Ameryce wiadomości i doniesień co do rzekomej „piątej kolumny“ ujął Führer następująco:

„Nie mogę wogóle zajmować się tak zwaną piątą kolumną, ponieważ **tego rodzaju kolumna nie istnieje poza umysłami fantastów.** Jeśli jakieś władze najprzód wpędzają swoje narody do wojny a potem przeżywają straszliwe załamanie się, wówczas jest samo przez się zrozumiałem, że chętnie usiłują zrzucić winę na kogoś innego. Głównym jednak celem tego powiedzenia jest, aby stworzyć pojęcie ogólne dla istniejącej naturalnie w każdym kraju opozycji.

**Opozycja ta nie ma nic wspólnego z Niemcami.**

Raczej jest przeciwnie. Są to albo skrajnie radykalni nacjonaliści albo międzynarodowo zorjentowani komuniści, względnie pacyfiści lub inni przeciwnicy wojny.

Jedynie dlatego, że ci politycy nie mogą na właściwej drodze uporać się z opozycją, przypisują jej zdradę kraju i usiłują przy pomocy tego rodzaju niegodnej metody zawiesić patrjotyczny płaszczyk, i w ten sposób umotywować przed oczyma świata wynalezienie budzącego przestrach pojęcia „Piątej Kolumny“.

**Nasi przeciwnicy przegrają tę wojnę nie dlatego, że posiadają ową „piątą kolumnę“, ale dlatego, że mają skorumpowanych, niesumiennych, względnie duchowo ograniczonych polityków. Przegrają ją, ponieważ ich organizacja wojskowa jest zła, a ich dowództwo wojenne niedołężne. Niemcy wygrają tę wojnę, ponieważ naród niemiecki wie, iż jego sprawa jest sprawiedliwą, ponieważ niemiecka organizacja wojskowa i dowództwo są lepsze i ponieważ posiadamy najlepszą armję i najlepsze uzbrojenie.**

Nie było nigdy moim zamiarem lub moim celem — oświadczył w dalszym ciągu rozmowy Führer — niszczyć brytyjskie imperjum światowe. Przeciwnie, jeszcze przed wybuchem wojny, wywołanej przez Anglję i Francję, przedstawiłem rządowi angielskiemu propozycje, w których posunąłem się tak daleko, że zaproponowałem pomoc Rzeszy dla egzystencji imperjum. **Nie żądałem niczego więcej od Anglji, jak tylko tego, aby Niemcy były uznane jako równouprawnione i tak też traktowane, aby Anglja ochraniała wybrzeża Niemiec, gdyby Niemcy zostały uwikłane w wojnę i wreszcie aby nam zwrócone niemieckie kolonje. I dostanę je!**

Natomiast w Londynie i wśród opinji świata oświadczono i pisano, że narodowy socjalizm musi zostać zniszczony, że Niemcy muszą zostać podzielone i całkowicie rozbrojone, oraz pozbawione wszelkiej mocy. Ja zaś nigdy tego rodzaju celów i zamiarów nie wypowiadałem w odniesieniu do Anglji.

# Sukcesy włoskiego lotnictwa na wybrzeżu Liguryjskiem.

## Zatopienie nieprzyjacielskiego kontrtorpedowca i łodzi podwodnej. Bombardowanie Adenu.

**Rzym, 15 czerwca. Włoski komunikat wojskowy z soboty brzmi następująco:**

**Główna kwatera armji włoskiej donosi:**

**Na froncie alpejskim realizuje się w dalszym ciągu przewidziany plan, zajmując kilka miejscowości po przeciwnej stronie granicy. Nieprzyjacielskie usiłowania, zmierzające do przeszkodzenia w tej akcji zostały odparte, przyczem wzięto do niewoli kilku jeńców.**

**We wczesnych godzinach porannych 13 czerwca jednostki włoskiej marynarki starły się z nieprzyjacielską formacją flotową, składającą się z krążowników i torpedowców. W walce wzięły również udział baterje przybrzeżne marynarki wojennej. Torpedowiec „Calatafini“ trafił dwa wielkie kontrtorpedowce, przyczem jeden z nich zatonął.**

**Flota powietrzna mimo niesprzyjającej pogody przeprowadziła ponowne i skuteczne bombardowanie objektów wojskowych na Malcie, dokonując licznych przytem lotów wywiadowczych nad nieprzyjacielskiemi punktami oparcia. Jedna nieprzyjacielska łódź podwodna została zatopiona przez włoskie hydroplany.**

**We włoskiej Afryce północnej nieprzyjaciel ponowił swoje ataki przy użyciu licznych sił pancernych na włoskie punkty graniczne w pobliżu granicy egipskiej. Ataki zostały powstrzymane. Skuteczna akcja włoskiej floty powietrznej przy wydatnem użyciu karabinów maszynowych i zrzuceniu licznych bomb w lotach nurkowych, uzyskano poważne rezultaty.**

**Nad Tunisem przeprowadzono akcję wywiadowczą floty powietrznej.**

**We włoskiej Afryce wschodniej flota lotnicza — poza licznemi lotami wywiadowczemi, poza linją graniczną, zaatakowała w nocy na 13 czerwca bazę morską i lotniczą w Adenie, zrzucając wiele bomb na objekty wojskowe i strącając jeden nieprzyjacielski samolot. Jeden z włoskich aparatów nie powrócił.**

**W godzinach popołudniowych bombardowano bazę morską Wajir, niszcząc trzy samoloty na ziemi, uszkadzając urządzenia. Wszystkie samoloty włoskie powróciły.**

# Skuteczna działalność floty i lotnictwa włoskiego na morzu Śródziemnem.

## Skuteczne bombardowanie nieprzyjacielskich lotnisk i urządzeń portowych. — Zniszczenie 40 nieprzyjacielskich samolotów.

(::) **Rzym,** 17 czerwca. **Włoski komunikat naczelnej komendy armji z niedzieli brzmi następująco:**

**Na granicy alpejskiej akcja wywiadowcza oddziałów włoskich rozwijała się wszędzie po drugiej stronie granicy. Nieprzyjaciel pozostawił jeńców i broń automatyczną w naszych rękach.**

**Na morzu Śródziemnem flota i lotnictwo kontynuowały swą działalność coraz skuteczniej i z coraz lepszemi rezultatami. Po podaniu do wiadomości urzędowo przez radjo angielskie o stracie angielskiego krążownika „Calipso“, o czem doniesiono już we włoskim komunikacie wojennym nr. 2, włoskie torpedowce w dalszej zwycięskiej akcji przeciw nieprzyjacielskim łodziom podwodnym jedną z nich zatopiły.**

**Równocześnie lotnictwo włoskie udowodniło swego ducha ofenzywnego i wszędzie przejęło inicjatywę. Z widocznym skutkiem dokonano licznych bombardowań lotnisk francuskich, urządzeń portowych na Korsyce i arsenału w Burnuis na Malcie, nadto przeprowadzono zakrojoną na szeroką skalę akcję zaczepną przy udziale 70 samolotów myśliwskich przeciw lotniskom w Canne des Maures i Cuert-Pierrefen oraz we Francji południowej. Zniszczono 40 samolotów nieprzyjacielskich częściowo w zażartych walkach powietrznych, częściowo na ziemi. Wysadzono w powietrze wielki obóz łodzi podwodnych i wzniecono liczne pożary. Godną uwagi była obrona nieprzyjacielska. Pięć włoskich samolotów nie powróciło do swych punktów wyjściowych.**

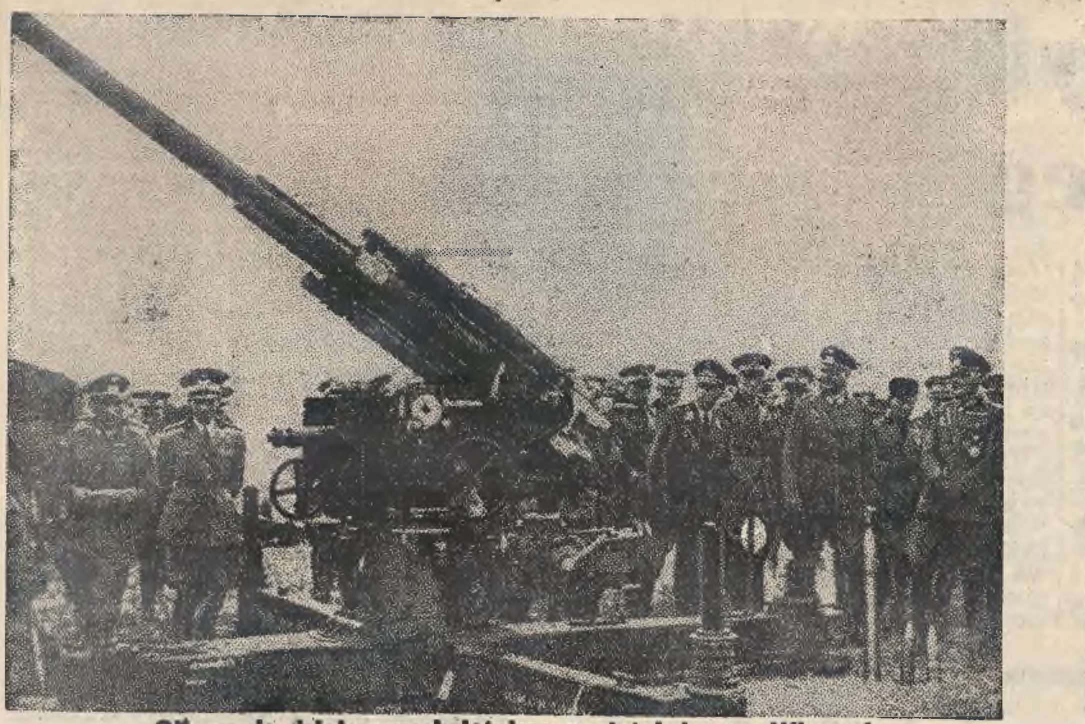
**W Afryce północnej toczą się gwałtowne działania przeciw siłom angielskim, wspieranym przez liczne tanki, usiłującym przeprowadzić atak w kierunku Sidi-Azeis.**

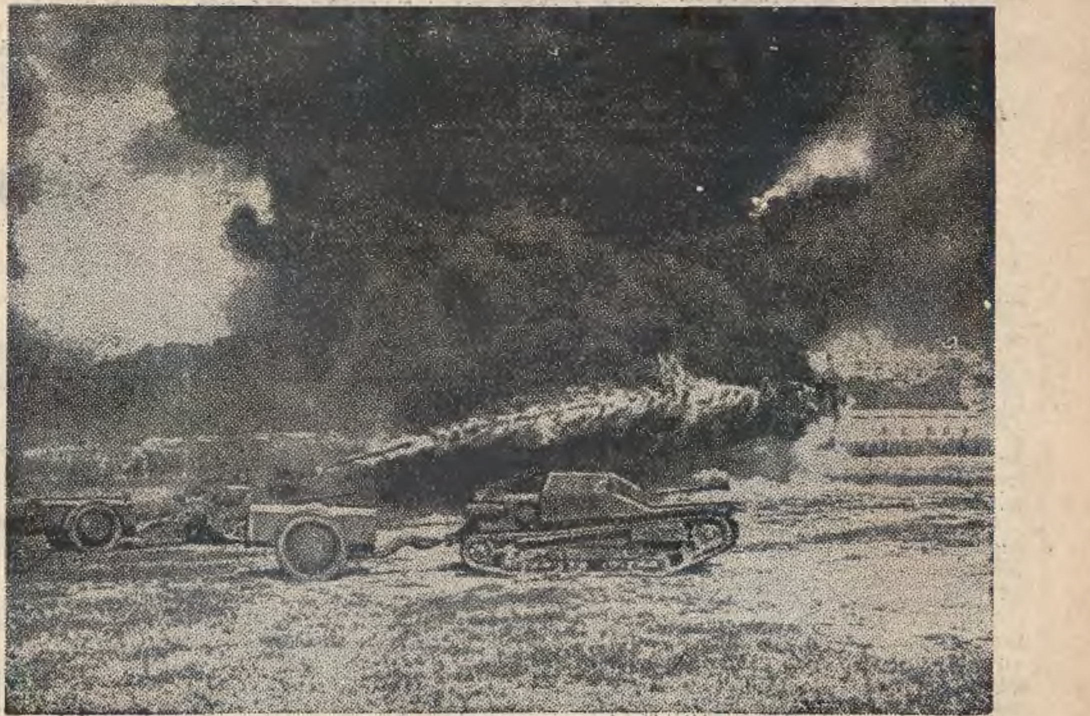
**W Afryce wschodniej jednostki lotnictwa włoskiego zbombardowały lotniska w Berbera i Mandera. Nad Nassaus zestrzelono wiele samolotów angielskich w czasie próby nalotu.**

**W nocy na 15 czerwca nieprzyjaciel dokonał zwykłych nalotów nad włoskie terytorjum. Artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła 4 samoloty nieprzyjacielskie.**

## Hacha i Tiso składają gratulacje Hitlerowi.

(=) **Berlin,** 17 czerwca. Z okazji zajęcia Paryża, prezydent protektoratu Czech i Moraw, dr. Hacha oraz prezydent Słowacji Tiso przesłali telegraficznie swoje serdeczne gratulacje Hitlerowi.


Olbrzymie działo przeciwlotnicze na lotnisku we Włoszech.


Włoskie czołgi i miotacze ognia w akcji.

# W krainie słońca.

**Kraków,** w czerwcu.

Dziś, kiedy Włochy stanęły po stronie Niemiec i wypowiedziały wojnę zachodnim demokracjom, kiedy szpalty dzienników na całym świecie przepełnione są artykułami o Włoszech, warto i nam przypomnieć sobie ten i ów szczegół.

Królestwo włoskie obejmuje w Europie **półwysep Apeniński, wyspy Sardynję i Sycylję,** o łącznej powierzchni 310,122 km. kw, oraz Albanję o powierzchni 37.554 km. kw.

Położenie półwyspu Apenińskiego jest bardzo dogodne, gdyż otaczają go z trzech stron morza: Adrjatyckie, Jońskie i Tyreńskie, a od północy odcina od reszty lądu europejskiego wielki łuk Alp. Na południe od Alp rozciąga się wielka i żyzna nizina lombardzka, przez którą przepływa rzeka Po (Pad).

**Klimat we Włoszech, zwłaszcza południowych, jest wybitnie morski,**

w częściach jednak północnych znacznie ostrzejszy. W starożytności śnieg i mróz nie były we Włoszech taką rzadkością, jak dzisiaj. Liczne malownicze jeziora podgórskie jak Como, Garda, Lago Maggiore świadczą o tem dobitnie.

**Roślinność we Włoszech zmieniła się w ciągu wieków zupełnie.**

W starożytności był to kraj **pokryty wielkiemi lasami,** które dopiero pod panowaniem Rzymian przetrzebiono, wprowadzając uprawę pożytecznych drzew. Winną latorośl, drzewa oliwne i figowe, cyprys i pinję, laur i mirt przynieśli do Włoch już koloniści greccy. Później sami Rzymianie rozwinęli uprawę wszelkich jarzyn i owoców, które **sprowadzili z Azji lub Afryki.** Tak charakterystyczne dziś dla Włoch południowych drzewa cytrynowe i pomarańczowe **sprowadzili tam dopiero Arabowie w wiekach średnich.** Na szeroką skalę zakrojony plan przemienienia Włoch w olbrzymi ogród owocowy, został w ostatnich czasach wypracowany na polecenie Mussoliniego, w związku z czem dziesiątki tysięcy drzew sadzono tam corocznie.

Gleba we Włoszech jest bardzo urodzajna, na której znakomicie rodzi się pszenica. Role, ogrody i winnice zajmują 53,8% powierzchni, drzewa kasztanowe 1,4%, lasy 14,3%, hale i pastwiska 1,2%, oraz nieużytki 29,3%.

**Pod względem gospodarczym Włochy są prawie samowystarczalne.**

Na szeroką skalę jest zakrojona uprawa pszenicy, kukurudzy i ryżu, bardzo wysoko też stoi warzywnictwo, uprawa winnej latorośli i drzew owocowych, głównie moreli. Tu i ówdzie uprawiają bawełnę, a na Sycylji są plantacje trzciny cukrowej. Chów bydła, owiec i świń, znanym był we Włoszech od czasów najdawniejszych, a dziś zajmuje jedno z pierwszych miejsc. **Duże znaczenie ma też hodowla jedwabników.**

Jeżeli chodzi o bogactwa mineralne, to musimy wspomnieć o rudzie żelaznej i cynku, oraz o niewyczerpanych wprost ilościach siarki, zwłaszcza na Sycylji. Mieszkańcy na wybrzeżach zajmują się rybołówstwem, połowem gąbek, korali i wydobywaniem soli.


Włoski krążownik „Pola“.

**Przemysł we Włoszech stoi bardzo wysoko, zwłaszcza włókienniczy.**

Ponadto znane są na cały świat fabryki maszyn i samochodów w Medjolanie i Turynie, fabryki chemiczne, przemysł ceramiczny, szklany i zdobniczy w Wenecji, no i fabryki makaronu, wśród których palmę pierwszeństwa dzierży Neapol.

Włochy słyną nietylko z lazurowego nieba ale i z licznych miast, z których pierwsze miejsce należy się oczywiście **„Wiecznemu Miastu“ Rzymowi,** stolicy państwa, nad rzeką Tybrem. Miasto to posiada nieocenione zabytki budowlane z dawnych czasów, na których jest wyryte niejedno stulecie. Piękno Włoch od dawien dawna było siłą atrakcyjną dla licznych pisarzy i artystów, którzy szukali natchnienia wśród starożytnych ruin, na tle przepięknej natury. Piękno Italji podkreślił między in. jeden z poetów w następującym wierszu:

Kocham twe Alpy śnieżyste,  
Twe niebo w wiecznym lazurze,  
Pól twoich piękno wieczyste,  
I boskie dzieła w marmurze.

W istocie **każde niemal miasto posiada jakąś atrakcję:** Wenecja — kanały, które zastępują ulice; nad Neapolem króluje Wezuwjusz; Florencja słynie z dzieł sztuki, a nawet wulkan Etna na Sycylji zdumiewa swą wysokością (3.279 m).

Państwo włoskie, które wyrosło na gruzach dawnego imperjum rzymskiego **przejęło też tradycje dawnych Rzymian.** Mimo, że zjednoczenie Włoch nastąpiło dosyć późno, bo w roku 1870, jednak Włosi odegrali **wybitną rolę w życiu kulturalnem świata już parę wieków przedtem.** Już wieki średnie wydały takich pisarzy jak Dante, Petrarka, czy Boccacio, a język literacki wykształcił się w wieku XIII-tym. Sztuka włoska doszła do największego rozkwitu w dobie Odrodzenia, a dzieła sławnych malarzy i artystów jak Rafael, Leonardo da Vinci, Tycjan, Michał Anioł i dziesiątki innych budzą do dziś dnia podziw.

Jeżeli zastanowimy się nad pobudkami, jakie skłoniły Włochy do wypowiedzenia wojny Francji i Anglji, to **przekonamy się, że antagonizm, zwłaszcza włosko-francuski, istniał już od szeregu lat po wojnie światowej.** Jeszcze w czasie gabinetu Tardieu we Francji, Mussolini postawił

**żądania rewizji traktatów pokojowych.**

Jeżeli bowiem porównamy, że Francja posiada okrągło 550.000 km. kw. obszaru i olbrzymie imperjum kolonjalne, z wielkim zasobem surowców, a do tego ledwo 40 miljonów mieszkańców, a Włochy obejmują okrągło 320.000 km. kw. i do tego ponad 45 miljonów ludności, a kolonje ich (Trypolitanja, Erytreja, Somali wł. i Abisynja) nie mogą równać się z posiadłościami francuskiemi, to zrozumiemy dlaczego Włochy **zdecydowały się po licznych, bezskutecznych zresztą konferencjach i próbach złagodzenia antagonizmu, rzucić swój miecz na szalę.**

**Bimbam.**


Ćwiczenia włoskiej artylerji.

# Czy pan o tem słyszał?

### ILE ŁOSI JEST NA ŚWIECIE?

Jak wiadomo, używane są łosie jako zwierzęta pociągowe zarówno w Szwecji, Norwegji, jak też w Rosji północnej. Są to zwierzęta niezwykle silne i szybkie i spełniają rolę naszych koni. Wobec tego, że w ostatnich czasach polowano bardzo intensywnie na łosie w Szwecji, wydał tamtejszy rząd zakaz dalszego tępienia tego szlachetnego zwierzęcia, aby nie uszczuplić jego liczebności. Rocznie zabijano na polowaniach około 6.000 łosi. Trudno dokładnie obliczyć ilości łosi w Europie, według odstrzału jednak można sądzić, że żyje ich co namniej stokilkadziesiąt tysięcy.

### KRÓLOWIE KOJARZĄ MAŁŻEŃSTWA.

Niektórzy wielcy ludzie mieli dziwną pasję do kojarzenia małżeństw i to często celem zadowolenia jakiejś złośliwej fantazji, gdy dobrani małżonkowie odznaczali się zazwyczaj fizycznym i moralnym niedobraniem, tworząc groteskowe stadła. Takie zamiłowanie do kojarzenia małżeństw wykazywał Ludwik XIV, który, przypatrując się pewnego razu występującym na dworskim festynie karłom, postanowił wychować minjaturową rasę ludzką przez kojarzenie liliputów między sobą. Okazało się jednak, że natura wzięła w tym małżeństwach odwet i dzieci karłów, pożenionych przez króla, były normalnymi ludźmi. Niezrażony tem niepowodzeniem król Ludwik XIV snuł swoje eugeniczne plany dalej, i żenił ludzi, dobierając ich według urody. Dobierał przytem ludzi z różnych sfer i o różnych poziomach umysłowych, ale obdarowanych przez naturę dużą urodą. Jak wzmiankują współcześni pamiętnikarze, drugi ten eksperyment udał się daleko lepiej, niż pierwszy i potomkowie tych małżeństw odznaczali się wielką urodą. Mniej miłe upodobania i bardziej złośliwe miał słynny despota, cesarz Neron, który żenił ludzi, dobierając ich z punktu widzenia przeciwieństw. Pewnego razu kazał jednemu rzymskiemu szlachcicowi ożenić się z żebraczką bez nosa i rąk. Rzymianin, chcąc nie chcąc musiał wykonać rozkaz cesarza, który urządził niezwykle huczne wesele i bawił się na nim świetnie. Tenże cesarz zauważył pewnego razu wysoką piękną chrześcijankę, którą prowadzono na stracenie i postanowił ją wydać zamąż za swojego nadwornego wesołka, bardzo niskiego wzrostu i bardzo pokracznego.

Również Napoleon I dziwne miał upodobania do kojarzenia małżeństw w swojem otoczeniu. Wydał on zamąż swoje siostry, pożenił braci i dalszych krewnych, a również ingerował bardzo często w stosunki rodzinne swoich dworzan, żeniąc ich według swojego upodobania, oczywiście, nie pytając się nigdy o zdanie, czy projektowany marjaż jest miły zainteresowanym osobom.

### DZIWNE JEZIORA.

Wobec wylewu Wisły, o którym ostatnio tyle się mówiło warto wspomnieć o jeziorze Wakatipu w połudn. Nowo Zelandji, które odznacza się też tem, że co kilka minut podnosi się i opada o siedem i pół centymetra. Przyczyna tego dziwnego falowania jest nieznana. Jezioro to posiada kształt litery S., długie jest na 80 km, a szerokie na 5 km. Na wyspie Cejlon jest jezioro jeszcze dziwniejsze, zwie się ono Batticalao i sławne jest z tego, że wieczorami, a zwłaszcza w czasie pełni księżyca wydobywają się z niego jakby tony śpiewu. Również dziwnem jeziorem jest jezioro na wyspie Kildin, koło Murmania na morzu Północnem. Składa się ono z pięciu warstw, a mianowicie górna warstwa głębokości mniejwięcej metra obejmuje słodką wodę, druga warstwa poniżej wodę lekko słoną, trzecia warstwa wkońcu jest lekko zaróżowiona przez mikroby, w końcu ostatnia warstwa przesycona jest kwasem siarkowym. Najdziwniejsze jest to, że poszczególne warstwy wody nie mieszają się ze sobą.

# Dziesięcioro „przykazań" ruchu ulicznego.

Wraz z nastaniem ciepłej pogody wzmaga się ruch uliczny, co niestety powoduje również zwiększenie się **ilości nieszczęśliwych wypadków**, będących z reguły wynikiem nieostrożności przechodniów, nieprzestrzegania podstawowych zasad ruchu ulicznego. Rozumie się samo przez się, że przechodnie, a przedewszystkiem dzieci, kobiety i osoby starsze zasługują przy użyciu jezdni na szczególną opiekę i ochronę ze strony kierowców pojazdów.

**Nie wynika z tego bynajmniej, że jezdnia jest miejscem do spacerowania, prowadzenia rozmów lub przywitania się ze znajomymi.** Wszyscy powinni bez względu na ich wiek i stan jezdnię jaknajkrótszą drogą przekroczyć i to zawsze w kierunku prostym, nie zatrzymując się. Każdy, kto nie stosuje się do tej podstawowej zasady przekracza obowiązujące przepisy i podlega karze. Niestety bardzo często jeszcze się zdarza, że

**dzieci robią z ulicy teren zabaw**

i w zapale wybiegają na jezdnię, zapominając o tem, że z każdej strony grozi im niebezpieczeństwo. Często daje się również zauważyć, że ludzie starsi, mieszkańcy wsi jak i ułomni przy przekraczaniu jezdni **tracą swoją pewność**, wracają, biegą to w jedną to w drugą stronę i często właśnie takie zachowanie się jest przyczyną ciężkich wypadków, które nie powstały przez nieuwagę lub nieostrożność kierowcy danego pojazdu.

Ludzie bojaźliwi na ulicy

**w wielkim ruchu zupełnie tracą głowę,**

nie wiedząc poprostu, co ze sobą począć. Dlatego też u dzieci już w wczesnej młodości zarówno w szkole jak i w domu **powinno się intensywnie pracować nad wyrobieniem dyscypliny ulicznej**, uświadamiając im jak wielkie są niebezpieczeństwa ulicy i wielkomiejskiego ruchu.

Wogóle dokładna znajomość obowiązujących i podstawowych przepisów ruchu ulicznego musi jeszcze we wszystkich warstwach społeczeństwa być **bardziej rozpowszechniona**, stać się musi własnością wszystkich stanów. Znajomość praw i przepisów jest jednym z najpierwszych obowiązków ludzi, żyjących w większych zbiorowiskach ludzkich. Wiadomem jest powszechnie, że przeważna część przechodniów przed przekroczeniem jezdni nie **zastanawia się nad tem, czy jezdnia jest wolna, czy nie grozi ze strony jakiegoś zbliżającego się pojazdu niebezpieczeństwo.** Przedewszystkiem piesi powinni baczniejszą uwagę zwrócić na urządzenia sygnalizacyjne pojazdów mechanicznych (np. strzałki boczne, sygnały czerwone z tyłu wozu itp.). Właśnie z tych znaków można w miejscach pod względem technicznym trudnych wywnioskować kierunek, jaki dany samochód chce obrać i odpowiednio się do tego zastosować!

Pierwszym warunkiem większego bezpieczeństwa jest, **aby każdy pieszy podczas przejścia przez jezdnię okazał więcej zastanowienia i panowania nad sobą.** — Zwłaszcza na ulicach o wielkim ruchu każdy przechodzień musi najpierw stanąć na brzegu chodnika i rozglądnąć się, czy nie nadjeżdża w tej chwili jakiś pojazd, czy czas i miejsce są odpowiednie do przekroczenia jezdni.

**Wszyscy powinni bardziej przystosować się do nowoczesnego ruchu ulicznego,** uznać jego konieczność, uczyć się dyscypliny i panować nad sobą.

Tylko przez uwzględnienie wzajemnych potrzeb, ruch uliczny odbyć się może bez hamowania i liczba nieszczęśliwych wypadków wydatnie się przez to zmniejszy.

**W równej mierze kierowca pojazdu musi uważać na wszelkie znaki drogowe, przepisy jazdy, jak i przechodzeń.** Przeto każdy powinien zapamiętać i

**stosować się do poniższych „przykazań" ruchu ulicznego.**

1) Pieszy powinien wyłącznie używać sporządzonych dla niego dróg (chodników itp.). Używanie dróg przeznaczonych dla konnych lub rowerzystów, które nie zostały specjalnem rozporządzeniem policyjnem dopuszczone dla ruchu pieszego **jest wzbronione.**

2) Przy przejściu przez jezdnię należy uważać na ruch i **okazać konieczny wzgląd dla innych.** Należy się stosować do zleceń i wskazówek urzędnika policyjnego.

3) Jezdnie i drogi dla rowerzystów należy przekraczać **na najkrótszej drodze i bez zatrzymania się.** Na skrzyżowaniu ulic z oznaczonemi przejściami należy jedynie używać wyznaczonych przejść. Przed opuszczeniem chodnika przechodzień powinien obejrzeć się **najpierw w lewo**, ponieważ z tej strony grozi mu pierwsze niebezpieczeństwo a następnie, kiedy znajduje się na środku jezdni, **zwrócić uwagę na prawą stronę.**

4) Przy wielkim ruchu ulicznym przekroczenie jezdni może się odbyć jedynie na skrzyżowaniach i to tylko wprost, a nie na ukos.

5) Pieszy musi przed nadjeżdżającym pojazdem **zachować odpowiedni spokój**, nie wolno mu biegać tam i z powrotem. Jeżeli już niema czasu na wyminięcie, powinien spokojnie zatrzymać się, **aby kierowca samochodu mógł go wyminąć.**

6) Nie wolno zaraz po zatrzymującym się samochodzie przechodzić na drugą stronę, albowiem wówczas nie widzi się całej ulicy i można nie zauważyć, że z drugiej strony nadjeżdża inny samochód.

7) **Na ulicach o wielkim ruchu dzieci nie powinny się bawić.**

8) Kto czeka na tramwaj lub na autobus, **powinien stanąć na brzegu chodnika lub na wysepkach wybudowanych specjalnie dla tego celu.**

9) Zakazane jest również wskakiwanie i **zeskakiwanie podczas biegu tramwajów, autobusów lub innych środków lokomocji.**

10) Tworzenie grupek na chodnikach a przedewszystkiem na jezdniach hamuje ruch uliczny i **jest wzbronione.** Paragraf pierwszy rozporządzenia o ruchu ulicznym w Niemczech brzmi: „Każdy uczestnik ruchu ulicznego powinien się w ten sposób zachować, aby nikomu nie szkodzić, nikogo nie zaczepiać ani wstrzymywać. Każdy powinien przestrzegać obowiązujące przepisy również i wtedy, kiedy niema w pobliżu urzędnika policyjnego.

Tylko wtedy można mieć pewność, że **wszędzie tam, gdzie się znajdujemy, nie napotkamy na przeszkody.** O ile każdy, zarówno pieszy jak i kierowca, bacznie uważać będą na przepisy, wówczas zwiększy się bezpieczeństwo ruchu ulicznego, a ilość nieszczęśliwych wypadków wydatnie się zmniejszy.

**B. H.**

# Ostatni czas wysiewać grykę i proso.

**Kraków,** 17 czerwca.

**Gryka.**

Niewątpliwie przyjaciółką rolnika należy nazwać grykę, dającą gospodarstwom wiejskim nieocenione usługi. Przedewszystkiem z gryki otrzymuje się smaczną pożywną kaszę, którą można w rozmaity sposób przyrządzić.

Ziarno nieśrutowane stanowi **doskonały pokarm dla drobiu,** a śrutowane **zastępuje w zupełności owies** i chętnie jest przez konie spożywane. Skoszona natomiast i na zielono użyta jako **pokarm dla krów,** wpływa na wydajność i jakość mleka. W okresie kwitnienia, niezastąpiona ta roślina jest silnie miododajną, to też chętnie jest przez pszczoły odwiedzaną.

Gryka do swego rozwoju potrzebuje około 11 tygodni, dlatego z siewem jej **nie należy się spieszyć** i nie dokonywać tego w maju, bo rośliny mogą wymarznąć. Wystarczy nasiona wysiać z początkiem czerwca. Najlepsze rezultaty daje siew rzędowy. Odległości pomiędzy rzędami dajemy na 20 cm. Przy uprawie na zielono, siew musi być znacznie gęściejszy.

Po zasiewie, bronujemy ziemię na krzyż lekkiemi bronami, wskazane jest również wałowanie, które przyspiesza wschody. Gryka rośnie bardzo szybko i doskonale ocienia glebę swemi szerokiemi liśćmi, dlatego żadnych specjalnych pielęgnacji po zasiewie nie wymaga.

Ważną rzeczą przy hodowli gryki jest to, że **nie jest ona wybredna na glebę, na którą ją wysialiśmy,** byleby nie była ona za bardzo podmokła. Daje również dobry plon na murszach i lekkich piaskach tam, gdzie wszystko chybia. Korzenie jej mają wybitne zdolności chłonne i przetwórcze tak, że potrafią sobie wybrać pokarm wszędzie tam, gdzie inne rośliny nie utrzymają się.

Bardzo sowicie odpłaca gryka **zasilenie jej nawozami sztucznemi.** Na kwaśnych murszowatych ziemiach i lekkich piaskach, oprócz superfosfatu danego w ilości od 50—80 kg na morgę, doskonale działa **potas lub kainit w ilości 100—150 kg** na morgę.

Na kaszę najlepiej zasiewać **grykę właściwą** o łodydze zabarwionej na czerwono, występuje ona w dwóch typach o ziarnie srebrzystem, oraz o ziarnie czerwonem.

Na paszę najlepiej nadaje się **tatarka** o żółto zabarwionej łodydze, a ziarnie trójgraniastem o fałdowanym kancie, oraz **gryka japońska,** która daje najwięcej zielonej paszy.

Ponieważ okres wegetacji gryki jest krótki, można ją użyć jako przedplon przed innemi roślinami.

Drugą można powiedzieć zaniedbaną u nas rośliną jest

**proso**

niezastąpione jako kasza i karma dla drobiu. Również słoma prosa posiada dużo składników pokarmowych i jest chętnie jedzona przez bydło. Okres wegetacji prosa podobnie jak gryki jest krótki, to też uprawiając je powinien rolnik uprawę tę kombinować z roślinami wcześnie schodzącemi z pola, jak np. z różnemi zielonkami.

Proso lubi w swej hodowli ziemie wystawione na dobre działanie promieni słonecznych. Muszą to jednak być gleby próchniczne pulchne przepuszczalne, ponieważ nadmiaru wilgoci proso nie znosi. Zazwyczaj sieje się go na karczunkach, nowinach.

Nasiona sieje się podobnie, jak ziarno gryki **w rzędy.** Zasiew taki umożliwia dobrą pielęgnację roślin, która polega przedewszystkiem na **utrzymaniu ziemi w stanie czystym,** a więc na pieleniu chwastów i częstem motyczeniu oraz na przerwaniu roślinek o ile rosną za gęsto.

Przy zasiewach większych, gdzie ręczna praca jest prawie niemożliwa, bronuje się pole dwukrotnie. Pierwszy raz, gdy roślinki mają 2 cm wysokości, a drugi raz, gdy się formuje trzeci listek.

Zbioru prosa dokonujemy w chwili, gdy końce wiech żółkną i ziarno staje się twarde już w połowie wiechy. Uchwycenie odpowiedniego momentu zbioru jest tu rzeczą bardzo ważną. Zawsze przy żęciu strawę dla drobiu w szczególności dla kanależy posługiwać się sierpem, gdyż straty w ziarnie są wówczas mniejsze.

Plewy od młocki stanowią znakomitą czek i gęsi.

Prócz innych zalet posiada proso i te, że stosunkowo bardzo mało jest napadane przez szkodniki.

**Zet.**

# KRONIKA.

## Okres najdłuższych dni w roku.

*Kraków,* 17 czerwca. Wchodzimy w okres najdłuższych dni w roku. Słońce wschodzi obecnie o godz. 3.14 czasu środkowo-europejskiego, to znaczy, wobec wprowadzenia czasu letniego, o godz. 4.14, a zachodzi o godz. 20, czyli według nowej rachuby o godz. 21, tj. o godz. 9 wieczorem.

Wartość przesunięcia zegarów odczuwamy obecnie najwydatniej, mogąc niemal przez cały dzień aż do chwili kładzenia się na spoczynek, nie świecić światła. Jest to ważną sprawą nietylko dla każdego gospodarstwa domowego, które w ten sposób oszczędzają miesięcznie pewną kwotę, płacąc o wiele mniejszy rachunek za prąd elektryczny, ale także i dla całej gospodarki państwowej, gdyż zużywa się mniej zapasów węgla, które niewątpliwie będą bardzo potrzebne w miesiącach zimowych.

Narazie *ciągle jeszcze dnia przybywa.* Najdłuższy dzień w roku przypada na *dzień 21 czerwca,* kiedy długość dnia będzie wynosiła *16 godzin i 47 minut.* Od 22 czerwca dnia zacznie ubywać, lecz ubytku tego nie odczujemy odrazu, gdyż ubytek ten zaznaczy się przez *nieco późniejszy wschód słońca.* Dopiero od 1 lipca zacznie ubywać dnia także i wieczorem. Będą to straty minutowe, które dopiero później przeciągną się na dłuższe okresy aż do dn. 21 września, kiedy nastąpi zrównanie dnia z nocą.

Przysłowie ludowe powiada, że:

*Około przesilenia*
*Zwykle się pogoda zmienia.*

A zatem od dn. 21 czerwca powinna się pogoda zmienić. Ponieważ narazie mamy raczej pogodę deszczową, przeplataną burzami, przeto można mieć nadzieję, że pogoda ustali się na piękną, prawdziwie letnią aurę. Będzie to bardzo ważnem dla dalszego stanu pogody, gdyż inne przysłowie ludowe głosi:

*Kiedy z Janem przyjdą deszcze,*
*To się sześć niedziel kropi jeszcze.*

Przysłowie to posiada pewne uzasadnienie w faktach, gdyż zwykle w okresie św. Jana, tj. około 24 czerwca przychodzi nieraz okres wielkich powodzi, jak to było np. w r. 1925.

Pociesza nas inne przysłowie, które powiada:

*Gdy na Pawła leje,*
*Dobrych zbiorów miej nadzieję.*

Lub też:

*Gdy Wit deszcze daje,*
*Będą urodzaje.*

Z dniem przesilenia związane są *liczne zwyczaje ludowe,* których początki sięgają czasów pogańskich. Wymienić więc należy t. zw. sobótki, czyli ognie, zapalane przez chłopców na szczytach gór, puszczanie wianków przez dziewczęta, skakanie przez ogień itd. Piękne te obchody ludowe, owiane poezją niewątpliwie w roku bieżącym wypadną dużo skromniej, niż po inne lata, nie należy jednak o nich zapominać, lecz starać się o zachowanie o nich pamięci wśród młodzieży, aby przeszły do potomności. Ich piękno i oryginalność zasługują na to w całej pełni.

## Uruchomienie elektrycznej kolejki dojazdowej w Warszawie.

(=) **Warszawa,** 17 czerwca. **W obecności przedstawicieli władz z prezydentem generalnej dyrekcji kolei wschodniej Gerteisem, gubernatorem Fischerem, pełnomocnikiem szefa okręgu na m. Warszawę, Leistem i komendantem miasta pułkownikiem v. Unruh na czele odbyła się w Warszawie uroczystość otwarcia linji elektrycznej kolejki dojazdowej.**

Po powitaniu gości przez dyrektora warszawskiej dyrekcji kolejowej Waldmanna, który złożył krótkie sprawozdanie z prac przy odbudowie tej linji, odbyła się jazda próbna w pięknie udekorowanym wagonie motorowym do Żyrardowa, gdzie — jak wiadomo, znajduje się stacja zasilająca w energję elektryczną. W ciągu przedpołudnia dokonano otwarcia dworca i restauracji dworcowej.

Uruchomienie elektrycznej kolejki dojazdowej w dużym stopniu przyczyni się do ulepszenia komunikacji Warszawy z miejscowościami podmiejskiemi, przyczem wybitnemu odciążeniu ulegną tramwaje miejskie. Na uwagę zasługuje fakt, iż ruch na kolejce ulegnie ożywieniu dzięki zamierzonej obniżce taryfy, której to obniżce również ulegną opłaty przejazdowe na kolei wschodniej.

## Mąż, córka i teściowa — ofiary rozstroju nerwowego samobójczyni.

**Dom przy ulicy Zamkowej 5 w Kielcach stał się terenem straszliwej zbrodni matki, żony i synowej, która na skutek silnego rozstroju nerwowego dokonała mrożącej krew w żyłach zbrodni.**

Mieszkanka tego domu Śledzikowska Honorata, wskutek rozstroju nerwowego wbiegła do pokoju, gdzie spała jej córka Marja, piękna 16-letnia dziewczyna, którą **uderzyła siekierą w głowę,** a następnie poderżnęła jej brzytwą gardło. W tym czasie wszedł do pokoju jej mąż i temu również zadała cios siekierą w głowę i pokaleczyła go brzytwą, a **następnie takie same obrażenia zadała swej teściowej Śledzikowskiej Rozalji lat 62.** Wkońcu desperatka poderżnęła sobie gardło brzytwą. Wszystkie wymienione osoby po udzieleniu im pierwszej pomocy lekarskiej **zostały w stanie ciężkim przewiezione do szpitala miejskiego w Kielcach.** Lekarze mają nadzieję utrzymać przy życiu jedynie męża morderczyni i samobójczyni. Straszliwa zbrodnia szalonej wywołała w całych Kielcach przygnębiające wrażenie. Przed domem zbrodni gromadzą się olbrzymie tłumy, komentując już dawno niespotykany wypadek masowej zbrodni.

## Stracenie zuchwałego przestępcy.

**Częstochowa,** 17 czerwca. Przed kilku dniami wydział zamiejscowy w Częstochowie radomskiego sądu nadzwyczajnego skazał 29-letniego mieszkańca wsi Dzierżno, gminy Żarki, Józefa Szczepańczyka, na karę śmierci. Wyrok został wykonany.

Szczepańczyk znany w okolicy jako zuchwały złodziej i bandyta, był już poprzednio wielokrotnie karany za różne przestępstwa. Pewnej nocy, uzbroiwszy się w żelazną sztabę, zakradł się Szczepańczyk do zagrody jednego z rolników we wsi Jastrząb, gminy Żarki, celem dokonania kradzieży konia, został jednak przez właściciela ujęty na gorącym uczynku. Rolnika, który stanął w obronie swego mienia, pobił Szczepańczyk bardzo dotkliwie. Dzięki pomocy sąsiadów, zbrodniarza udało się ująć i oddać w ręce władz bezpieczeństwa.

## Ohydne morderstwo pod Bodzentynem

W dniu 13 br. o godz. 6.30 na polach wsi Śniadka gminy Bodzetyn powiatu kieleckiego, **znaleziono zwłoki Dyka Stanisława,** mieszkańca wsi Bronkowice, gminy Bodzentyn. Ustalono w dochodzeniu policyjnem, że **Dyka zabił Bandura Władysław ze Śniadki, w czasie powstałej między nimi bójki.**

Za mordercą zarządzono energiczny pościg.

**STAN WODY NA WIŚLE** w dniu 17. czerwca wynosił w Krakowie minus 256, a w Zawichoście plus 153.

## Demonstracje sympatji na rzecz mocarstw osi w Budapeszcie.

(=) **Budapeszt,** 17 czerwca. Z okazji zajęcia Wersalu i Trianon przez zwycięskie wojska niemieckie, urządzone w sobotę w wyższych budapeszteńskich uczelniach demonstracje sympatji na rzecz mocarstw osi.

Następnie delegacja młodzieży akademickiej udała się do poselstwa niemieckiego i włoskiego oraz do węgierskiego premjera.

## Katastrofa fińskiego samolotu komunikacyjnego.

(!!) **Helsinki,** 17 czerwca. **W czasie lotu z Rewla do Helsinek uległ katastrofie trzymotorowy samolot pasażerski fińskiej linji lotniczej „Paisa". Aparat upadając na ziemię rozbił się, przyczem 10 osób poniosło śmierć.**

## Żołnierz i jego duchowa postawa.

Kraków, 17 czerwca.

(x) Obecna wojna jest nietylko walką broni i natężeniem umysłów, ale przedewszystkiem walką duchowego nastawienia żołnierza. Marszałek Piłsudski kiedyś powiedział:

**„Kto wymaga ducha, musi go sam posiadać".**

To znaczy, że głównemu dowództwu we wojnie nie wystarczy sama zmechanizowana i zmotoryzowana armja. Do zwycięstwa potrzebną jest duchowa postawa całego narodu i przedewszystkiem duchowe nastawienie poszczególnego bojownika.

Jeżeli tak jest istotnie, to należy przyjąć jako założenie, **że ten, który żąda od innych odwagi duchowej, musi sam posiadać siły duchowe i duchową inicjatywę.**

Historja wojen daje nam wiele przykładów, że armja nie słucha jakiejś nieosobowej, zdala stojącej władzy, lecz chce podlegać i słuchać rozkazów widomych osób. To znaczy, że dowództwo poszczególnych oddziałów czy armji musi się wiązać z nazwiskiem komendanta lub wodza. Nie znaczy to, aby każdy żołnierz na własne oczy oglądał tego wodza, ale gdy dowódca nosi w sercu nie zimne wyrachowanie, lecz życiowe idee, to **wówczas tworzy się duchowy związek między nim, a jemu pod komendę oddanymi żołnierzami.**

Prawdziwy żołnierz nie umie rzucać nawet w ważnych chwilach dużo słów; pewien epizod z dawnych wojen wykazuje, **że nie można ujmować problemy duchowe z fatezywym patosem.**

W jakiejś bitwie został chorąży pułku gwardji króla ciężko rannym. Upadając, zawołał: „Niech żyje król!". Na to odwraca się z największym spokojem, w ogniu na przedzie stojący dowódca oddziału i woła ostrym tonem: „Chorąży — proszę cicho umierać".

Odpowiedź ta daje dowód prostoty duchowej, może zadaleko posuniętej, ale u żołnierzy mają wartość tylko proste, nieskomplikowane problemy. Reszta jest nieistotnym balastem, krótko mówiąc **„żołnierz nie ma czasu".**

**Siła woli i serce.**

Postęp militaryzmu dowodzi, że duchowy moment grał zawsze w wyszkoleniu armji wielką rolę. **W wojsku muszą być wpajane silne duchowe impulsy, aby później prowadziły one żołnierzy do walki. Siła woli dowódcy płynie z serca, a ją wytwarza jego osobisty charakter.**

Nakaz woli jest funkcją ducha — rezygnacja jego słabością.

Naturalnie trzeba dodać, że wola bez umiejętności, zapał bez wyszkolenia, chęć czynu bez wprawy — mogą być bardzo niebezpiecznymi w rzemiośle żołnierskiem. Impulsy duchowe grają największą rolę i powodują wodzem.

Kto czytał historję wojen wie, że wszystkie **decydujące postanowienia powstały u wodzów w krytycznych momentach.** W bardzo rzadkim wypadku może samo rozumowanie przewidzieć wynik operacyj wojennych. Siła woli duchowa dowódcy i wojska, rozstrzyga o zwycięstwie. Bitwy Napoleona były często wygrane, zanim się rozpoczęły.

W dzisiejszych czasach decyzje wodza rodzą się nietylko z jego wiedzy i rozumu, ale jeszcze więcej z siły woli. Dziś na polach bitew nie walczą **tylko zmechanizowani ludzie i zmotoryzowane maszyny, ale w nowoczesnej walce działa żołnierz samoistnie.**

Musi więc żołnierz posiadać wolę i duchową siłę do zwycięstwa.

# Rozpaczliwa mowa Reynauda.

(§) **Genewa,** 17 czerwca. **Pod druzgocącem wrażeniem załamania się francuskiego frontu północnego i mnożących się oznak rozprzężenia zebrali się w Bordeaux, przbyli tam członkowie rządu francuskiego w sobotę popołudniu i odbyli wielogodzinną naradę.**

Mimo, że członkowie rady ministrów ze zrozumiałych powdów zachowują milczenie na temat poufnej treści narad, według przenikających na zewnątrz informacyj słychać, że ministrowie w niezwykle przygnębionym nastroju byli zmuszeni wysłuchać przemówienia Reynauda pełnego rozpaczy.

Następnie zabrał głos generał Weygand, przyczem **pomiędzy nim a premjerem wynikła ostra wymiana zdań, w czasie której czynili sobie wzajemnie najrozmaitsze zarzuty.**

# Unja sowiecka nie zajmuje się rozdzielaniem obietnic pomocy.

**Urzędowe zaprzeczenie Tassa.**

(§§) **Moskwa,** 17 czerwca. Sowiecka ajencja informacyjna Tass podaje do wiadomości następujące nrzędowe zaprzeczenie: **„Amerykańska agencja informacyjna United Press rozpowszechniła wiadomość z powołaniem się na koła skandynawskie, że Unja sowietów przyrzekła udzielenie pomocy Szwecji na wypadek zaatakowania jej państwa. Tass jest upoważniony do oświadczenia, iż pogłoski te są pozbawione wszelkich podstaw. Odpowiedzialne koła sowieckie zwracają uwagę, że Unja sowietów nie zajmuje się rozdzielaniem obietnic pomocy.**

# Co mówią w Londynie o zajęciu Paryża.

(§§) **Berlin,** 17 czerwca. Kiedy przed kilku dniami do Anglji nadeszła wieść o tem, że osławiona linja Weyganda poczyna się chwiać, londyńska służba informacyjna, niezwykle zatroskana o przyszłość stolicy Francji, uważała za stosowne donieść całemu światu, że Paryż będzie się bronił do ostatka. Walki toczyć się będą o każdą ulicę, przyczem Francuzi będą ustawiać na każdem miejscu potężne barykady. Ulice Paryża muszą być zasłane stosami trupów niemieckich.

Na uwagę zasługuje to, co ta sama londyńska służba informacyjna zakomunikowała w ubiegły piątek. Oto dosłownie brzmi ona następująco: **„Aczkolwiek zajęcie Paryża jest godne pożałowania, faktowi temu nie można poświęcać większego znaczenia. Zajęcie Paryża do pewnego stopnia uważać należy za rzecz korzystną, jako, że wojska francuskie obecnie uzyskały znaczną swobodę ruchów".**

Obecnie braknie tylko depeszy gratulacyjnej do Chnrchilla, skierowanej do Reynauda. Wypowiadanie tego rodzaju nonsensów jest objawem wielce poniżającym. Należy zwrócić uwagę świata tylko na dziwne argumenty propagandowe min. Duff Coopera, które chyba nikogo nie potrafią przekonać.

***Z DNIA.***

## Tragedja podobieństw.

***Życie stwarza niekiedy ciekawe tragikomiczne sytuacje. Oto wyjątek z życiorysu pewnego pechowca:***

*— Miałem brata bliźniaka tak podobnego do mnie, że dotad nie mogą napewno powiedzieć czy on, czy ja przyszedłem pierwszy na świat. I nigdy nie mogła rozstrzygnąć tej kwestji nawet moja matka.*

*Pomimo podobieństwa twarzy, różniliśmy się z bratem w charakterach. On był próżniakiem i figlarzem — ja lubiłem spokój powagę, książki. Wszelako ojciec, który był człowiekiem niezmiernie sprawiedliwym, karał mnie często, aby przez pobłażliwość nie wprowadzić mego brata na dalsze złe drogi; zaś matka broniła przed dyscypliną mego brata, w przekonaniu, że broni mnie.*

*W szkołach zdarzały się często qui pro quo, gdyż nauczyciele również nie byli w stanie rozróżnić nas. Ja uczyłem się dobrze, a brat mój dostawał piątki. Kiedy on usmarował kredą plecy nauczyciela, ja siedziałem zato w kozie. Mało brakowało, a wypędzonoby mnie ze szkoły.*

*W jakiś czas potem umarli rodzice. Mojego brata zabrała na wieś bogata ciotka, chcąc wynagrodzić go za moje dobre sprawowanie, natomiast mnie wziął pod opiekę ubogi wuj, który wybijał mi pięścią figle mego brata z głowy. Dzięki temu udało mi się skończyć gimnazjum i uniwersytet. Ale po egzaminach przyjechał mój brat — rzucił mi się w objęcia, przepraszał mnie za wszystko złe, które mi wyrządził, i udał się zaraz na akt uroczysty, aby odebrać mój dyplom.*

*Tym sposobem udało mu się zostać adwokatem. Serce miał w gruncie dobre: przez jego protekcję otrzymałem miejsce sekretarza w radzie. Mieszkaliśmy razem, albowiem odstąpił mi jeden pokoik w mojem 5-pokojowem mieszkaniu. Ja broniłem spraw, on otrzymywał wysokie honorarja. Wkońcu jednak roztrwonił pieniądze, zainkasowane dla klienta, co jeszcze podniosło szacunek kolegów dla jego dobrego serca, gdyż ubolewał ogromnie nademną, kiedy wypadło mi iść do więzienia, jako rzekomo temu z nas dwóch, który sprzeniewierzył pieniądze.*

*Zrzekł się nawet występowania w sądach, jedynie dlatego, że wziął sobie do serca moją „kompromitację".*

*Wkrótce brat mój założył wielki dziennik polityczny — imię, pozyskane przez moje obrony kryminalne, zapewniło jego pismu rozgłos. Ja, mając czas w więzieniu, pisywałem artykuły ze wszystkich dziedzin wiedzy, a opinja publiczna chwaliła encyklopedyczną wiedzę i świetne pióro mojego brata.*

*Kiedy wyszedłem z więzienia, mój brat dostał się do Sejmu. Zaraz po wyborach zawezwał mnie i rzekł:*

*— Rozumiesz, że nie możesz mnie kompromitować swoją obecnością teraz, gdy jestem senatorem. Musisz wyjechać — ukryć się zmienić nazwisko...*

*Po tych słowach wręczył mi trochę gotówki, a po serdecznem pożegnaniu wyjechałem zagranicę.* *Bimbam.*



**HELENA SZUMNA.**

# Książę gangster.

1)

**Spotkanie w pociągu.**

Pociąg międzynarodowy, biegnący z Aten do Wiednia, zatrzymał się na niewielkiej stacyjce. Wysoki mężczyzna, zajmujący miejsce w przedziale pierwszej klasy, wyszedł na korytarz i opuścił szybę okienną. Do dusznego wagonu wdarł się rzeźki powiew świeżego powietrza. Podróżny chciwie wciągał je do płuc, obserwując z zainteresowaniem ruch dworcowy. Nagle zaklął soczyście półgłosem i impetycznym ruchem zamknął okno. Na peronie zebrała się grupka osób, które, gestykulując żywo, wskazywały sobie zatrzaśnięte przed chwilą okno.

— To on! To on! — wołał jakiś gruby jegomość, wyglądający na rzeźnika.

— To z pewnością on! — wołały dwie pensjonarki, wspinając się gorączkowo na paluszki.

— Ja go zaraz poznałam! — piszczała przekupka z koszami pod pachą.

Mężczyzna, będący przedmiotem tak żywego zainteresowania ze strony tłumu, wpadł do swego przedziału.

— Rodos! — zawołał we drzwiach. — Przecież to nonsens, idjotyzm, jakiego świat nie widział!

Rosły mężczyzna, wciśnięty między poduszki, odłożył wielką płachtę gazety.

— Cóż to znowu, mój drogi, co się stało?

— I to ma być incognito? To się nazywa podróżować incognito? Zamiast znaleźć upragniony spokój, staje się łupem łowców autografów, reporterów, histerycznych...

Nie dokończył rozpoczętego tak gwałtownie zdania, bowiem do wagonu z piskiem i hałasem wtargnął tłum, złożony z pstrej mieszaniny najróżniejszych ludzi.

— To on! — wrzasnęła gruba dama, mierząc parasolką w pierś człowieka, który narzekał na brak spokoju. — Poznaję go.

— Schowaj pani swą parasolkę! — strofował ją blady młodzieniec o uduchowionym wyrazie twarzy. — Jak się nie umie witać dostojnych gości, to lepiej w domu siedzieć.

I, wyciągnąwszy notes i pióro, zwrócił się do podróżnego:

— Wasza Wysokość, wzruszony niezmiernie zaszczytem...

— Na litość boską — pisnęły panienki. — Pociąg zaraz rusza, a pan zaczyna z przemówieniami. My chcemy autografy...

— Książę, błagamy, autograf — wołały, wyciągając ręce z albumikami.

— I mnie! I mnie! — zawył tłum i przed nosem pobladłego ze złości księcia zamigotały niezliczone białe papierki i albumiki.

— Rodos, przecież to można oszaleć, na każdej stacji to samo, gdzie moje incognito?!

Rodos uśmiechnął się pod obfitym wąsem i odparł:

— Jedyna rada, mój drogi, podpisz i sprawa załatwiona. Jak nie podpiszesz, to pojadą z tobą razem i na dobitkę, stracisz popularność...

Po chwili pióro poczęło pracowicie skrzypieć. Uszczęśliwieni łowcy autografów wycofali się z cenną zdobyczą w postaci ociekającego jeszcze świeżym atramentem podpisu z zamaszystym zakrętasem: Aleksander. Nie trzeba było wcale dodawać: następca tronu, ponieważ zarówno imię, jak i charakterystyczny podpis i popularna sylwetka, tak były znane obywatelom kuli ziemskiej, jak wizerunek posągu Wolności w Nowym Jorku.

— Uff! — westchnął książę — ładne incognito...

— Czegóż chcesz, mój kochany — odparł Rodos. — Nie możesz wymagać od ludzi cywilizowanych, aby nie czytali gazet. Popatrz, strona pierwsza: fotografia, wyobrażająca księcia w stroju sportowym, w gronie członków klubu piłki nożnej „Ateny". Na tem oto zdjęciu książę Aleksander ściska dłoń prezesowi „Stowarzyszenia Miłośników Sportu Wędkarskiego". Dalej: Książę Aleksander wręcza nagrodę sześćdziesięcioletniemu mistrzowi strzelania do celu nieruchomego. Proszę, oto zdjęcie na stronie trzeciej: książę Aleksander na wyścigach prezentuje najnowszy model cylindra. Czyż to mało? Sądzisz, że jest na świecie jeszcze ktoś między piątym a setnym rokiem życia, kto na twój widok nie wrzaśnie z zachwytem: „to on! poznaję go!! książę Aleksander!!!

— To on, poznaję go, książę Aleksander — rozległ się nagle, jak echo, cichy, dźwięczny głosik.

Obaj panowie obejrzeli się ze zdumieniem.

W drzwiach przedziału stało dziewczę z neceserkiem w jednej dłoni, z elegancką walizką w drugiej. Na gęstych, kasztanowatych włosach kapelusik „siedział" na bakier, grożąc upadkiem przy najlżejszym ruchu. W środku twarzyczki, ozdobionej niby drogocennemi kamieniami parą wesołych roześmianych oczu, sterczał figlarny, zadarty nosek.

Pułkownik Rodos westchnął głęboko, jak człowiek, który marzy o szczęściu i nagle ujrzał je przed sobą. Książę stał, jak urzeczony, bowiem nie przypomniał sobie, żeby równie wyraziste i piękne oczy spoczywały na nim kiedykolwiek.

— Czy żaden z panów nie pomoże mi położyć mojej walizki na siatce? — odezwało się dziewczę.

Obaj mężczyźni zerwali się ze swych miejsc. Pułkownik pierwszy dopadł niestropionej tą gwałtownością panny i wyrwał z jej dłoni wailzkę oraz neseserek. Panna podziękowała mu wdzięcznym uśmiechem. Książę, zawiedziony, ale nie tracący nadziei, wyjął swe złote pióro i kłaniając się szarmancko, rzekł:

— W takim razie może autograf... Jestem...

— A ja jestem Elza von Winterfeld. Dziękuję, autograf waszej wysokości już posiadam. Proszę, oto on...

Wyjęła z ręcznej sakiewki skórzany albumik w złotej oprawie i otworzyła go.

— O, proszę, Aleksander, a tu obok mam także podpis króla Włoch, tu zaś, na dole wpisał się radża Surabaji...

Z dumą pokazała podpisy, poczem zdjęła kapelusik, wstrząsnęła kasztanowemi puklami i, siadając w fotelu, wyjęła etui z papierosami. Obaj panowie rzucili się ku niej z otwartemi papierośnicami.

— Dziękuję — odparła — palę tylko swoje. Sama je robię.

Zapaliła papierosa i, zaciągając się głęboko, oparła stopy na przeciwległym fotelu.

— Trzeba panom wiedzieć — podjęła, — że podróże i autografy to dwie moje największe namiętności. Ten album, który panom pokazałam, to już trzeci w mojej karjerze kolekcjonerki. Tamte dwa są wypełnione do ostatniego miejsca podpisami wybitnych osób. Podpis Waszej Wysokości zaś jest koroną trzeciego albumu.

Urwała i spojrzała na Rodosa.

— Czy nie zechciałby pan również wpisać się...

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Wolne posady

**CHŁOPIEC**
(dziewczyna) poszukiwani do robót fotograficznych — sposobność wyuczenia zawodu. Zakład fotogr. Marya — Kraków, Szewska 20. 19709

**MODNIARKA**
Polka, znająca modniarskie prace, posiadająca wszelkie przyrządy — potrzebna natychmiast na prowincję. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19862". 19862

**LEKARZA**
dentysty (tki) — dobrej siły fachowej poszukuję na zastępstwo w Krakowie zaraz. Podać warunki: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19906". 19906

**PRZYJMĘ**
hafciarkę kwalifikowaną bajorkową natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, Tomasza 6, m. 10. 19885

**SŁUŻĄCEGO**
do zakł. fryzjerskiego przyjmie. Pl. Inwalidów 6. 19868

**FRYZJERA (KI)**
damskiego, siły pierwszorzędnej, poszukuje „Roman", plac Inwalidów 6. 19867

**POSZUKUJĘ**
młodej, inteligentnej i miłej panienki do zastępstwa w handlowem przedsiębiorstwie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 19952" 19952

**KRAWCOWA**
pierwszorzędne szycie, potrzebna zaraz. Pracownia sukien — „Zofia" św. Anny 4. 19939

## Posad poszukują

**2000 ZŁ.**
dam odstępnego za stróżowstwo w śródmieściu, — Agencja Sienna 12, „2000". 19793

**DOBREJ**
prezencji, młodziutka, biegła stenotypistka, aryjka, szuka pracy biurowej. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19859" 19859

**PANIENKA**
inteligentna, — z niemieckim, szuka pracy. Odpowiedzi: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19865", 19865

**LEKARKA-STOMATOLOG**
poszukuje posady lub współpracy z techn.-dent., posiadającym — własny gabinet. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19914". 19914

**SZOFER**
ślusarz wyzwolony, — dłuższa praca na posadzie rządowej poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19876". 19876

**STUDENTKA**
poszukuje pracy biurowej lub do dzieci. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 19966" 19966

## Kupno

**MASZYNY**
do szycia używane, kupuje Krischer, Zwierzyniecka 6. 19440

**KUPIĘ**
lodówkę elektryczną. Zgłaszać: Filipa 9, Knobel. 19528

**ZARAZ**
kupię urządzenie wyrobu wody sodowej Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 19912". 19912

**KUPIĘ**
maszynę do siekania kapusty na prąd lub motor. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 19992". 19992

**1.000**
par spodów drewnianych męskich zakupimy. A. Święchło i Ska, Szewska 24 I. piętro, Tel. 160-12. 19948

**KUPIĘ**
zaraz 3 łóżka z materacami, lub otomany, 2 szafy, 6 krzeseł, 2 stoły, oraz całe urządzenie kuchni. — Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 19970". 19970

**SZAFY, STOŁY,**
łóżka, krzesła, lustra, jadalnie, sypialnie, gabinety oraz wszelkie urządzenia domowe kupuje, płaci najwyższe ceny gotówką! — Hala Meblowa, Wiślna 4, parter. 19947

**KUPUJE**
stare srebra. — Płaci najwyższe ceny, — wyrabia srebro stołowe. Grodzka 10, w podworcu. 19978

**KUPUJĘ**
noszoną garderobę męską i bieliznę. Płacę dobrze. Starowiślna 54/24. 19979

**KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ,**
obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny. — Kraków. Starowiślna 54, — IV piętro, mieszkanie 20, front. — Przychodzę do domu bez zobowiązania. 19980

**MARKI**
pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia", Rynek 9. 19982

**KUPIĘ**
każdą realność, miejscowość obojętna. Kraków Szczepańska 3, m. 5, 10—13. 19985

**ZNACZKI**
pocztowe polskie i zagraniczne kupuje „Polonia" Karmelicka 21 a. 19000

**STARE ZĘBY,**
mostki, korony kupuje i przerabia: Zakład dentystyczny, Dietla 60. 19816

**ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ**
lub srebro, może być połamane, — kupię. Grodzka 5, oficyny, I. p. m. 4. 19181

**ZŁOTE**
branzolety, łańcuszki, pierścionki, oraz srebro kupuję: Grodzka 2, m. 9, oficyny I piętro. 19075

**FILATELISTOM**
najkorzystniej spienięża zbiory „Mundus", Kraków, Rynek 37. 18026

**ZŁOTE**
przedmioty, stare zęby, srebro kupię: Długa 27, oficyna, — parter m. 12a. 19176

**KUPIĘ**
lisy: srebrny, niebieski. Zgłaszać: Filipa 9, Knobel. 19529

**PIENIĄDZE**
natychmiast! — kamienice, wille, parcele kupuje biuro „Informator", Kraków, Pijarska 19. 1340k

**KUPIĘ**
platformę pojedynkę i 10 butli na bezwodnik węgla o pojemności 20 kg. — Browar „Viktorja" Przemyśl. 19302

**MASZYNY**
do szycia używane, kupuje Krischer, Zwierzyniecka 6. 19440

**ZAKUPUJEMY**
białe kryształy w każdej ilości. Zarząd komisaryczny Firmy Jakób Gross, skład porcelany, szkła i lamp, Rynek gł. 30. 19298

**FILATELIŚCI!**
Znaczki pocztowe serjami, pojedynczo, wysyłam na prowincję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19838". Na odpowiedź — znaczek. 19838

**KUPUJĘ**
stale wszelkie znaczki pocztowe — płacę najwyższe ceny: Kraków, Grodzka 1, Borowiec. 19435

**ZŁOTE**
srebrne przedmioty, biżuterję — kupuję. Pierackiego 5/2, 10—13, 16—17. 19784

**FOTOGRAFICZNE APARATY PRZYBORY**
kupuję. Kraków, Wielopole 10 — Wyrwicz Bolesław. 19910

**BIŻUTERJĘ**
złotą kupię, najlepiej zapłacę, — ulica Jabłonowskich 7, m. 4 — godz. 11—1, 3—6 19977

**NOSZONE**
ubrania, marynarki, spodnie, bieliznę kupuje: Gazowa 11/14. 19628

**ZĘBY**
stare różnego rodzaju kupuje i przerabia, płacąc najwyższe ceny. Zgłoszenia: Kalwaryjska 27, m. 3, parter, między godziną 13 a 19. 19823

**ZŁOTE**
przedmioty kupię Kraków, Floriańska 3, w sieni. 19877

**PATEFON**
walizowy z płytami kupię okazyjnie za gotówkę: Mikołajska 6, I piętro (4). 19925

## Sprzedaż

**KRAKÓW.**
Kamienice, wille, parcele, majątki, gospodarstwa — sprzedaje „Informator", Pijarska 19. — Załatwiamy szybko — solidnie! 1352k

**KUCHNIA**
gazowa czteropaleniskowa z szabaśnikiem, mało używana, tanio do sprzedania. — Lenartowicza 11, m. 3. 19874

**TANIO**
sprzedam płaszcz damski, firanki, kapę, obrus, kilimek łowicki. — Podać adres: — Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr 19873". 19873

**KUCHENKI GAZOWE**
jedno i dwupaleniskowe do sprzedaży hurtowej i detalicznej, poleca W. Halski, Kraków, Sukiennice 21. 19301

**SZAFĘ**
jasną, potrójną, okazyjnie sprzedam. J. Lea 20, m. 2. 19882

**UBRANIE**
czarne, nowe — sprzedam. Fałata 12/18. Wiadomość od 18-tej. 19886

**SPRZEDAM**
ubranie czarne, poduszkę pościelową. Kraków — Nowa Olsza, Jaworskiego 4, m. 6, od 6—8. 19909

**FORTEPIANY — PIANINA**
najprzedniejszych marek po cenach konkurencyjnych w fachowym składzie **BOLOŃSKIEGO**, Kraków, Grodzka 40. 19729

**SAKSOFON,**
puzon nowy okazyjnie sprzedam, Łokietka 23a/7. 19768

**WAGĘ**
dentystyczną okazyjnie kupimy. A. Święchło i Ska, Szewska 24. Tel. 160-12, 19956

**ROWER**
okazyjnie sprzedam. Felicjanek 17. Kamarad. 19871

**LIS**
srebrny i niebieski, piękne, — sprzedam. Podgórze, — Nadwiślańska 8. 19872

**SPRZEDAM**
wagę dziesiętną, płachtę nieprzemakalną. Zamojskiego 37/1. 19875

**SPRZEDAM**
2 piece koksowe do suszenia okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19918". 19918

**SPRZEDAM**
dwie ubikacje w domu nowym — blisko tramwajn. Cena 20.000 zł. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19919". 19919

**SPRZEDAM**
2 ubrania męskie i fortepian: Bernardyńska 9, m. 9. 19920

**MASZYNA**
do pisania Record" tanio: Kalwaryjska 84/4. 19921

**PATEFON**
walizowy, doskonały, do sprzedania: Mikołajska 6, I piętro (4). 19924

**PIĘKNY**
srebrny lis okazyjnie do sprzedania: — Wiadomość: Firma „Krystyna", Linia A-B 43. 19926

**SPRZEDAM**
nowoczesną sypialnię ciemną, nową, oraz pokój kombinowany. — Rękawka 16, m. 3. 19927

**MASZYNA**
do szycia, kryta, nowa, „Nauman" do sprzedania: Karmelicka 35, m. 5, od godz. 17 do 19-tej. 19928

**TOALETKĘ,**
łóżka, materace, stoły, krzesła, — kredensy, biurka patefony sprzeda Hala Meblowa, Wiślna 4, parter.

**WIELKA OKAZJA.**
Kamienicę piętrową, śródmieście 86.000. Dwie wille w Rabce po 9 ub., piękny ogród 52.000. — Chabówka pensjonat 40 ubik. 45.000. Poronin willa 10 ubik. 25.000. Parcele centrum Krakowa sprzedam bez pośredników. — Kraków, Szczepańska 3, m. 5, 16—19. 19986

**SPRZEDAM**
obrus żółty, serwetki, pościel, frak. Szopena 11, m. 4, 3—4. 19931

**MASZYNĘ**
do szycia krytą sprzedam. Starowiślna 14/2. 19905

**BANSEGĘ**
na chodzie sprzedam. Podgórze, Wielicka 87. 19897

**DYWANY PERSKIE**
sprzeda — Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna, róg Tomasza. 19957

**PIANINO**
sprzedam. J. Lea 20, m. 2. 19883

**FORTEPIAN**
okazja 500 zł. — natychmiast. — Wola Duchacka, Cygańska 3, — Pajda W. 19935

**PARCELĘ**
słoneczną pod budowę willi w letnisku Lanckorona sprzedam. — Wiadomość: Żuławskiego 8a/12, 19038

**MASZYNY**
piszące, walizkowe, nowe sprzedam tanio. Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 19811

**KUCHENKI ELEKTRYCZNE,**
żelazka, imbryki, poduszki, grzałki, suszki do włosów, wentylatory stołowe, materjały elektrotechniczne: — Elektroneon, św. Tomasza 6. 19724

**KAMIENICĘ**
piętrową, Podgórze zamienię na mniejszą, — na przedmieściu z dopłatą. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19837". 19837

**PÓŁBUTY**
męskie, letnie, — brązowe, 40—41, sprzedam. Pierackiego 5/2, przedpołudniem, 19836

**WILLĘ**
nową, piętrową dużą, — Osiedle — zamienię na mniejszy dom jednorodzinny z morgowym ogrodem przedmieście Krakowa, okolicy, dopłata. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 19835". 19835

**HARMONIA HOHNERA**
nowa perloid — 120 basów, okazyjnie sprzedam Łokietka 23a/7. 19767

**SPRZEDAM**
gabilotkę, słupki chromnikiel, cała szklana. Wiadomość: Kraków, Rzeźnicza boczna 7a, m. 3, 19856

**SPRZEDAM**
płócienny kostjum i męską piżamę nową: Grodzka 48, m. 6. 19857

**SPRZEDAM**
piękny pokojowy patefon z płytami: Senacka 11, m. 6. 19858

**ŁÓŻKO**
szafę, lustro i dwa krzesła — sprzedam: ul. Piłsudskiego 3, m. 3 19861

**„SINGERA"**
krawiecką, silny typ, sprzedam: — Powiśle 5, ślusarnia. 19917

**GARNITUR**
nowy męski, — płaszcz nieprzemakalny okazyjnie sprzeda krawiec Wnęk, św. Jana 13, I piętro. 19960

**UBRANIA**
obuwie męskie i damskie, sandałki dziecinne, — trencze męskie i damskie, sukienki, sweterki, patefony — sprzeda Sklep Komisowy, Rynek Główny 26, I p. 19958

**„OPASAN"**
proszek do tuczenia **ŚWIŃ**, niezbędny w hodowli trzody, wyrobu Małopolskiej Fabryki E. Matula, Kraków. Do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach, w Kółkach rolniczych i składach nasion. 1298k

**DOM**
dziesięcioubikacjowy, nowobudowany, 60.000. parcelę, wspaniale położoną, — tramwaj (Wola Justowska) 54.000 i inne — sprzeda zaraz Biuro Mgr. Totosia, Florjańska 3. 19932

**DO SPRZEDANIA**
parcela w Woli Duchackiej 150 sążni wraz ze studnią 5.000 zł. Wola Duchacka, ul. Cygańska 3, Z. Pajda. 19934

**PARCELĘ**
półmorgową w Ketach, buty oficerskie 44, sprzedam. Karmelicka 8/15. 19908

**PIANINO**
nowe Sommerfeld do sprzedania. Kraków — Kolberga 10, m. 12a. 19898

**SKRZYNIE**
drewniane — na sprzedaż. Agfa Foto, Sienna 2. 19967

**DUŻY**
perski dywan do sprzedania. Św. Anny 4, m. 14. 19940

**WĘGIEL DLA PRZEMYSŁU**
dostarcza na zamówienie miejscowe i zamiejscowe Hurtownia Kupców Polskich w Krakowie, ul. Krupnicza 11, — tel. 222-88. Oferty i informacje na żądanie. 19639

**KALODONT**
tylko 1.60 w drogerji Komorowskiego, Długa 42. 19573

**SPRZEDAM**
parcele 600 sążni i dom murowany za rogatką w Kobierzynie. — Wiadomość: Pieprzyk Weronika, Rydlówka 23 19895

**MASZYNY**
do wyrobu cegieł betonowych oraz wózek resorowy sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19525". 19525

**LOKATA**
pewna! — sprzedam część dwupiętrowej kamienicy: Sławkowska 4, m. 3. 19439

**JESIONKĘ,**
smoking, skórkę karakułową tanio sprzedam. — Starowiślna 21, m. 8. 19337

**WĘGLA**
drobnych sortymentów (miał, — groch i orzech II) większe ilości dostarczy korzystnie Hurtownia Kupców Polskich w Krakowie, ul. Krupnicza 11, — tel. 222-88. 19640

**FILATELIŚCI!**
podajcie adresy, celem przesłania cenników: Gotfryd, — Kraków, Basztowa 18. 19257

**KIT**
oraz farbę, prima, sprzedam natychmiast: Siemiradzkiego 21/2 19024

**MŁYŃSKIE**
maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 18027

**FUTRO**
źrebce, popielice, ubranie, trencz sprzedam. Starowiślna 21, m. 8. 19654

**PIANINO**
nowe i gitarę sprzedam — okazja! — Łokietka 10a/2. 19592

**NADESZŁY: SOKI, ORANŻADY**
ekstrakty żurawinowe, cytrynowe, pomarańczowe, kakao owsiane w paczkach, doskonałe namiastki pieprzu i cynamonu- musztarda i sos pomidorowy, smak do zup a la Maggi „Klar" w butelkach, proszki i płyny do czyszczenia i prania, muchołapki, pasta do obuwia. — Hurtownia Kupców Polskich, — Kraków, Krupnicza 11, tel. 222-88. 19500

**FORTEPIAN PETROF OKAZJA.**
sprzeda Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4. 19513

**HARMONIĘ**
fortepianową, nową, białą perłową, 120 basów — sprzedam. Św. Tomasza 6 m. 6. 19907

**MASZYNĘ**
„Singera" szafkową (orzech kaukazki), piękny nowoczesny model sprzedam. Aleja Słowackiego 29, m. I. 19916

**DWIE**
duże parcele, — dzielnica przemysłowa, Kraków, łącznie 40.000. — Nadto szereg realności okazyjnie sprzeda: „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 19964

**MASZYNĘ**
Singera oryginalną nową krytą sprzedam. — Dietlowska 97 — m. 17, 4. piętro. 19904

**DO**
sprzedania wózek ręczny. Wiadomość: ul. Wiślisko 13/3 19890

**BRYCZKA**
nowa do sprzedania. — Wiadomość: Kraków, ul. Rakowicka 11 w podworcu. 19894

**ELEKTROLUX**
tanio sprzedam. Pędzichów 11, m. 3, od 3—5. 19944

**3 MATERACOWE**
poduszki, prima włosień, prawie nowe 550 zł. — Kraków, Brodowicza 2, mieszkanie 9. 19938

**MASZYNĘ**
do szycia, elektrolux, kuchenkę gazową, maszynkę do lodów sprzeda Starowiślna 12/22, oficyna. 19975

**PIANINO, MASZYNĘ**
pisarską i walizkową sprzeda: Starowiślna 12/22 19974

**SPRZEDAM**
ubranie, kilim, firanki, suknię, buciki damskie, zarzutkę, obrazy, kurtkę damską, źrebce, — futro męskie, lisa srebrnego pelerynka. Starowiślna 12/22, oficyna lewa. 19973

**WORKÓW**
trzydzieści — sprzedam. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 19941". 19941

**JADALNIE**
sprzedam: Podwale 7. 19438

## Matrymonialne

**KUPIEC,**
właściciel dużego przedsiębiorstwa, lat 45, średniego wzrostu, bez nałogów, pozna matrymonjalnie pannę, bezdzietną wdowę do czterdziestki, — najchętniej posażna (nieruchomość). — Biuro Ogłoszeń, Florjańska 3/II, „Szatyn". 19864

**SPORTSMEN**
rzym.-kat., miły, po maturze licealnej, nadzwyczaj inteligentny pozna ładną — zgrabną, miłą do lat 18, byłą gimnazjalistkę. Cel matrymonialny. Zgłoszenia z fotografją: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19988". 19988

**KAWALER**
lat 42, rzemieślnik, posiada skromną rentę inwalidzką, własne urządzenie jednopokojowe, poślubi Panią krawcową lub posiadającą stróżostwo, wdówki nie wykluczone, lecz bezdzietne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19989". 19989

**SAMOTNY**
nieco starszy, na dobrej, stałej posadzie, kresowiec szuka samotnej, nieco młodszej, kulturalnej, reprezentacyjnej, zamożniejszej, — chętniej z mieszkaniem, towarzyszki życia. — Cel matrymonialny. Oferty pod adresem: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19986". 19986

**WDOWIEC**
lat 33, posiadający własną pracownię krawiecką w Krakowie, pozna pannę lub wdowę do lat 30 o spokojnym charakterze, w celu matrymonialnym. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 19870". 19870

**PANNA**
lat 25, po maturze, dom własny na prowincji, — poszukuje inteligentnego, przystojnego, wykształconego, obecnie może być bez posady. Cel matrymonialny. Zgłoszenia nieanonimowe z fotografją: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19969". 19969

**MATRYMONIALNIE**
poznam lekarza bez pracy, — od trzydziestupięciu lat. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 19945" 19945

**PANIĄ,**
która przed miesiącem podała ogłoszeniu wzrost „172" proszę napisać do Gońca Krakowskiego — Kraków — „Nr. 19987". 19987

## Lokale

**NOCLEGI**
wygodne Florjańska 3/8. 19596

**MIESZKANIA POKOJE**
zgłaszajcie bezpłatnie do źródła mieszkaniowego: Karmelicka 17 — biuro Jan Rotwski - Szachowski, telefon 232-19 — założone 1910. 19674

**PRZEJEZDNYM**
pokój niekrępujący: Pierackiego 23, m. 1. 19267

**POSZUKUJĘ**
2 słonecznych pokoi z kuchnią — ewentualnie pokoju z kuchnią, łazienką, przy ul. Basztowej, w pobliżu dworca kolejowego. Zgłoszenia: Wypłacalny, Kraków, Karmelicka 14, m. 9, oficyna prawa. 19852

**WYPŁACALNA**
polska rodzina poszukuje mieszkania 2 i 1 pokojowego, kuchnią, łazienką, instalacją gazową. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19869". 19869

**SKLEPU**
frontowego z piwnicą w pobliżu dworca, głównej poczty w Krakowie poszukuje Polak. — Oferty: św. Jana 1, — m. 7. 19879

**POKÓJ**
umeblowany, — nowa kamienica, centrum, odnajmę tanio, byle osobie z towarzystwa, ziemiance. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19888". 19888

**NOCLEGI**
informacje. — Sławkowska 4/4. 19972

**POKOJU**
umeblowanego, niedaleko Głównego Rynku — szuka solidny kupiec bławatnik Goniec Krakowski Kraków „Nr 19971". 19971

**POLAK**
poszukuje pokoju wraz utrzymaniem, w podgórskiej miejscowości. — Warunki: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 19951" 19951

**NOCLEGI**
przyjezdnym wygodne. Kraków, Wielopole 24/4. 19893

**POJEDYNKA**
wodociąg, elektryka, gaz, zaraz Osiedle Oficerskie dla lokatara na rządowej posadzie. — Wiadomość: Zamenhofa 1, m. 5, 14—15 godzina, kaucja wymagana. 19881

**POSZUKUJE**
większego pokoju, częściowo umeblowanego, ojciec z trzema synkami 5—10, z utrzymaniem i obsługą od 1 lipca. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Kupczyc, Kraków, Jagiellońska 7. 19900

**UMEBLOWANEGO**
jedno- lub dwupokojowego mieszkania z kuchnią i łazienką z komfortem poszukuje pedantycznie wymagający. Może być także żydowskie, ale komfortowe — i przeczyste. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19902". 19902

**PANNA**
pracująca, wypłacalna, poszukuje pokoju — wprost od gospodarza lub pokoju umeblowanego z klatki schodowej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19903". 19903

**ZGŁASZAJCIE BEZPŁATNIE MIESZKANIA**
„Fiducia", Florjańska 3. 19933

**TRZECH**
samotnych mężczyzn poszukuje mieszkania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19930". 19930

**POSZUKUJĘ**
od zaraz 2 pokoje kuchnia, — komfort, niedaleko tramwaju. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 19994". 19994

**NOCLEGI,**
śródmieście, Asnyka 5, drugie piętro. Kowalska 19996

**NOCLEGI,**
śródmieście! — Krupnicza 14/5. 18091

**POSZUKUJĘ**
pokoju umebl. z kuchnią, wzgl. używalnością kuchni w pobl. Parku Krakowskiego. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 19896" 19896

**2 POKOJE**
nieumeblowane, tylko dla samotnych do wynajęcia. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 19887". 19887

**POKÓJ**
kuchnia, łazienka, komfort, do wynajęcia. Informacje: Kielecka 30/4. 19855

## Nauka i wychowanie

**NAUCZYCIEL**
niemieckiego potrzebny. Zgłosić się: Agfa-Foto, Sienna 2. 19968

**STENOGRAFJI**
polskiej, niemieckiej najszybciej, najdoskonalej wyucza długoletnia specjalistka: Kraków, Gołębia 2, m. 7. 19461

**MARCZEWSKIEGO**
akademicki kurs niemiecko-polskiej stenografji (języka), maszynopisma. Rynek 9. 19983

**KTO**
nauczy języka niemieckiego? — Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 19880". 19880

## Różne

**OTWIERAM**
kasy wertheimowskie bez uszkodzeń, klucze dorabiam. Zakład bronzowniczy Fr Dziedzic, Kraków, Senacka 10 19995

**PRZEWOZY**
towarów autami ciężarowemi, — końmi, Zamenhofa 5, mieszkanie 5, 19849

**DO WYDZIERŻAWIENIA**
25 mórg z budynkami: Nowa Wieś 132, Krzeszowice 19923

**CHOROBY**
skórne, weneryczne, dróg moczowych oraz wady kosmetyczne i żylaki bezoperacyjnie leczy Dr. Zbigniew Kukulski — obecnie: Kraków, Siemiradzkiego 3. 19482

**DO**
wykończenia budowy 2 piętrowego budynku — przyjmiemy spólnika, warunki do omówienia. — Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 19892". 19892

**MOGĄCYM**
ulokować w nowej budowie 10 tysięcy wynajmę mieszkania. Szczegóły do omówienia. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 19891". 19891

**JASNOWIDZ — PSYCHO-GRAFOLOG**
Womouth wyjaśnia wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc, podać daty urodzenia. Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 19981

**GUZIKI**
obciągam na poczekaniu. Szarek Kraków, Florjańska 3, sień. 19878

**PRZYJMĘ**
na przechowanie meble, fortepiau. Zyblikiewicza 5, m. 165. 19796

**PANI**
Sabina Baster, proszona jest o podanie miejsca pobytu, w pilnym i ważnym interesie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 19901" 19901

**GARDEROBĘ**
nicuję, naprawiam, prasuję. Św. Marka 20/10 I. piętro. 19915

**GROSSAUG**
Zita unieważnia zagubiony paszport polski, wydany w Budapeszcie, metrykę urodzenia. Znalazca zechce łaskawie zwrócić. Adres: Skawińska boczna 12 m. 35. 19889

**ZŁ. 2.000**
współpracę włoży samotny do solidnego interesu katolickiego, najchętniej do przedsiębiorstwa, prowadzonego — przez samotną właścicielkę. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19929". 19929

**KTO**
dopomoże do kupna szadkownicy do siekania kapusty na prąd lub motor za wynagrodzeniem. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19991". 19991

**PODANIA**
niemieckie tłumaczenia, przepisywanie: Sienna 7/4, II piętro. 19953

**DR. KOTLARZ**
b. lekarz klinik wiedeńskich, leczy choroby kobiece, skórne: — przewodu moczowego i zaburzenia seksualne od 2—7. Rynek 26, róg Wiślnej. 19976

**OSTRZEGAM**
przed kupnem kilimu, wymiar około 3×2 m. deseń potrójne kara na tle jasnopopielatem, barwy niebieska, pomarańczowa, i czarna — skradziony w Gaju, gmina Borek Fałęcki. 19922



**SĄD GRODZKI**
w Krakowie, — dnia 25 maja 1940 Sygn. I. 1. Nc. 895/40. Na wniosek Kasperczykowej Kamili zarządza się postępowanie celem umorzenia dowodów zastawniczych K. K. O. Miasta Krakowa, Nr.: 27417 i 27418, z daty 13 czerwca 1939 — i wzywa się posiadaczy, aby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie Sąd uzna wymienione dowody po bezskutecznym upływie tego czasokresu za umorzone, 19866

**STARA**
firma poszukuje koncesji szynkarskiej. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19708". 19708

**RANY,**
ropienia, róże leczy **KAMPHENOL** Matuli — Do nabycia we wszystkich aptekach. 1297k

**KAMIENICE,**
domy, wille, parcele do kupna poszukiwane. — Zgłoszenia: Kraków, Pijarska 19. 1331k

**POŻYCZKI**
na hipotekę 10—15 tysięcy szukam, albo sprzedaż domu, Wynajmę garaż. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19853". 19853

**PODANIA,**
niemieckie tłumaczenia, przepisywania Sienna 7/4, II. piętro. 19189

**SZCZURY**
giną radykalnie po użyciu Pasta Phosphorata Matuli — do nabycia we wszystkich aptekach i droguerjach. 1300

**ALPECIN**
niezawodny środek do pielęgnacji włosów w/g przepisu prof. dr Bruck'a. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Wytwórnia Małopolska Fabryka E. Matula, Kraków. 1299k

**PISANIE, TŁUMACZENIE**
wszelkich pism, podań. Interwencje niemieckie. Porady prawne. Sprawy podatkowe, sądowe. — **KONCESJONOWANE** Biuro Mikulski, Basztowa 10/2, telefon 159-35. 19993